

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odroczenie do domów dopłaca się kop. 5.  
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCIEDZIESIĄTY OSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli ar. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).  
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Hermenegildy.

Jutro: Ś. Tyburcjusza Męczennika.

Poniedziałek: ŚŚ. Bazylisy i Anast. Gr. P.

Wtorek: Ś. Lamberta Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 10  
Zachód „ „ 6 „ 52Długość dnia godzin 13 minut 42  
Przybycie „ „ 6 „ 56

Środa: ŚŚ. Rudolfa Biskupa i Anieli.

Wielki Czwartek: Ś. Apoloniusza Męczennika.

Wielki Piątek: Ś. Iermogenesa M.

Wielka Sobota: Ś. Sulpijusza M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. I. Zabłockiej.

— Uroczystość wczorajsza Matki Boskiej Bolesnej, obchodzona odpustem zupełnym, w czterech jednocześnie świątyniach Pańskich, a mianowicie w kościołach: św. Ducha, św. Marcina, św. Anny i Loretańskim na Pradze, sprowadziła licznych pobożnych do ich wnętrza, gdzie nabożeństwa odbywały się przed wystawionym Najświętszym Sakramentem tak zrana jak i po południu. Uroczysta zaś procesja po Nieszporach, a następnie błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, udzielone obecnym pobożnym, zakończyło odpustową tę uroczystość.

Kościół zaś Opieki św. Józefa obchodził wspomnianą uroczystość dopołudniowym solennym nabożeństwem.

Nabożeństwa passyjne, które w dniu wczorajszym odbywały się w kościołach: św. Jacka i św. Anny po raz ostatni, zgromadziły również pobożnych, a przeważnie tych, którzy słuchając z kolei przez cały Wielki Post w tychże świątyniach słowa Bożego, opisującego smutną historję bolesnej Męki Pańskiej i śmierci Krzyżowej Zbawiciela, pragnęli słuchać takowego aż do ostatniej chwili.

Kościół św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej zgromadził także do swego wnętrza liczne grono pobożnych, rozważających po raz ostatni w tejże świątyni Staje bolesnej Męki Pańskiej, czyli Drogę Krzyżową Chrystusa Pana.

W dniu dzisiejszym odbywają się ostatnie passje w kościołach: Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej i św. Kazimierza na Nowem-Mieście.

W dniu jutrzejszym zaś, jako w ostatnią niedzielę Wielkiego Postu, odbywać się będą nabożeństwa passyjne, po raz ostatni w kościołach:

- św. Krzyża;
- Wszystkich Świętych, na Grzybowie;
- Narodzenia Najświętszej Marji Panny, na Lesznie;
- św. Marcina, przy ulicy Piwnej;
- Najświętszej Marji, na Nowem Mieście;
- Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej;
- św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej;
- Matki Boskiej Łaskawej, przy ulicy Ś-to-Jańskiej;
- św. Aleksandra, przy placu 3-ch Krzyży;
- św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej;
- św. Trójcy, na Solcu;
- św. Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej;
- w kościółku warszawskiego Tow. dobr. na Krak.-Przedmieściu;
- Dzieciątka Jezus, przy placu Wareckim;
- św. Kazimierza, na Tamce;

Najświętszej Marji Loretańskiej; na Pradze; Powązkowskim, Czerniakowskim i na Woli.

W kościele zaś św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, odbywać się będzie jutro ostatnie passyjne nabożeństwo niemieckie, gdzie kazanie mieć będzie JX. Zygmunt Chełmiński, rektor miejscowego kościoła, a w poniedziałek ostatnie nabożeństwo passyjne polskie, w czasie którego słowo Boże wygłosi JX. Walichnowski, wikariusz kościoła Najświętszej Marji na Nowem-Mieście.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejsza, zwana Kwietnią czyli Palmową, zapisana jest u Mateusza św. w rozdziale 21-szym: „O wjeździe Chrystusa do Jerozolimy“.

— W przyszły wtorek rozpoczyna się w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, Nowenny na cześć św. Antoniego Padewskiego, które odprawiać się będą uroczystymi Wotywami o godzinie 10-tej zrana, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem.

— W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 85 wydany, zamieszczono:

— Z uwagi, że przy nadchodzących świętach Wielkiejnocy w ciągu przyszłego tygodnia, palenie w kuchniach zwykle zwiększonym bywa, polecam naczelnikowi straży ogniowej, zarządzić jak najściślej rewizję, akuratne oczyszczanie wszystkich kominów i dozór nad takowemi; na komisarzy zaś uczestkowych wkładam obowiązek powołać wszystkich mieszkańców, do ostrożnego o ile można obchodzenia się z ogniem, dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków. (Gaz. Polie.).

## CO POCZAĆ Z NIMI?

Około połowy lutego ludność Konstantynopola powiększyła się przynajmniej o jakie 200,000 dusz. Pisaliśmy już niejednokrotnie o owym panicznym przestraszeniu, który wypłoszył z Rumelji tylu mieszkańców po sforsowaniu Bałkanów i zajęciu Adryanopola.

Pociągi kolejowe kilka razy dziennie dowoziły do stolicy nad Bosforem coraz nowe zastępy przestraszonych uciekinierów i wychodźców tureckich, którym okropne widmo wojny pomieściło naraz wszystkie zmysły i do nieczki zmusiło.

W krótkim przeciągu czasu zapełniły się domy baszów, szpitala, koszary, świątynie i jeszcze miejsca niedostawało, jeszcze wielu nieszczęśliwych, pół nagich, zbiedzonych i zgłodniałych rodzin, błąkać się

musiało po ulicach miasta i nocować pod gołym niebem.

Zaimprovizowane obozy blisko dworców kolejowych przedstawiały nieraz wzruszający widok nędzy ludzkiej i niedoli. Mieszkanina najrozmaitszych wyznań i narodowości wspólnym losem spojona ze sobą. Tu syn dźwiga na plecach starą matkę, tam na grzbiecie wychudzonego muła siedzi blade widmo kobiety, ówdzie znów w koszu na garści siana śpi dziecko głodem zmorzone.

Towarzystwa dobroczynne najwięcej się tu zasłużyły; powszechnie składki miłosierną ręką rzucane bez względu dla kogo, byle dla nieszczęśliwego—przyczyniły się wiele do zaradzenia potrzebom i niesienia pomocy. Rząd nie mogąc sobie poradzić inaczej, wysłał przybywających emigrantów z Rumelji w części do Azji, po części do Egiptu. Przed wyjazdem wychodźcy pozbywali się wszystkiego, co im się udało zabrać w ucieczce czy to z inwentarza żywego, czy z dobytku.

Zdarzało się też, że na targu od uchodzącego czerkiesa można było ślicznego konia kupić za 3 ruble, wołu za 5—6 rs, osła za 10 złp. lub 2 rs. od sztuki.

Z podpisaniem pokoju ustała wprawdzie tak gwałtowna emigracja przestraszonych ludności, lecz mimo to nie ustał obowiązek opieki nad tymi, których los przywlokł do stolicy.

Komitet międzynarodowy zajmował się przed tygodniem tą ważną kwestją: „co począć z nimi?“—w jaki sposób użytkować te wszystkie robocze siły marnowane w bezczynności?

Achmed Vefik, prezes gabinetu, gorąco zajął się tą sprawą i przy nadarzonej sposobności energicznie poruszył ją na posiedzeniu międzynarodowego komitetu opieki nad wychodźcami.

Rozumie się, iż w Perze, jeśli tylko mowa o użytkowaniu sił roboczych, to przedewszystkiem nasuwa się na myśl potrzeba poprawy bruku w głównej ulicy, który chyba z warszawskim mógłby pójść o lepsze w zawody.

Nic dziwnego, iż pierwszy projekt jaki się nadarzył komitetowi, było użycie próżnujących wychodźców do naprawy bruku, lecz niestety pokazało się, że projekt był niepraktyczny, gdyż przebrukowanie głównej ulicy w Perze starymi kamieniami kosztowałoby 2,000, nowymi zaś 5,000 lirów przy bezpłatnej robocie emigrantów, a ponieważ miasto środków nie posiada, więc chyba komitet sam musiałby być kosztą pokryć z własnych funduszy.

Nadto zauważano, iż dziennie dałoby się co naj-

## JAK SIĘ PAN PAWEŁ OZENIŁ.

POWIASTKA

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 85).

Ruszył ramionami Kasper jakby nad obłąkaniem jakim ubolewał; wyniósł kawę. Tymczasem Paweł chodząc wielkimi krokami po pokoju. Czekał na powrót jego. Wpół godziny zjawił się, ocierając usta po śniadaniu, w humorze jakimś wesołym, szyderskim, niemal obrażającym.

— Rewizja jeneralna garderoby! — zawołał Paweł rozkazująco.

Szli milczący do sypialni, Kasper otworzył szafę. Na dole jej stało obówie, którego wylączać nie godziło się, na przekór więc rozpoczął od wystawienia na światło dzienne całego szeregu butów. Upiory z grobu wstały! Były tam buty ze sztylpami niegdy żółtemi, które się stały plamiste, buty myśliwskie do pasa niemal, trzewiki ze sprząkami, buty ze spieczonymi nosami karbowane, juchty gospodarskie, kozłowe rane i wytarte szlafrokowe, pasowe, haftowane, w prezencie niegdy ofiarowane Mondygiardowi. Rozmaity ich kaliber, fizjognomje, ślady używalności, na niektórych pęknięcia, łaty były żywą historją lat długich... Niektórych cholewy jak zużone schylały omszone pleśnią głowy, zdając się usypiać po pracy, na innych mnogie złamania i marszczki stały jak

znamiona starości, trzewiki prawie nieużywane bolały nad poniewierką w jaką poszły pogardzone. Kasper posłyszawszy o rewizji jeneralnej, dobył wszystko aż do starych pantofli, które miały też przywiązaną do nich legendę, o powstaniu w pewnej chwili kapersu ze starych butów.

P. Mondygiereg zniósł satyryczne wystąpienie z cholewami, ze stoicką krwią zimną.

Począł się zdejmowanie z kołków od taratki. Musimy uczynić tu uwagę, iż pan Paweł ze starymi przyjaciółmi, czy oni byli z nankinu, sukna, czy olepinu, czy ze skóry, z trudnością się rozstawał. Dziurawe nawet i łatane rzeczy zachowywał mówiąc:

— Niech to sobie będzie! co to komu szkodzi?

Taratka miała wiek nader poważny, pochodziła z tej epoki gdy p. Paweł nie rozróżnił się był, nie rozwinął, nie zgrzebiał, a że oprócz tego wisząc długo nieco się zbiegła, dziś ona już nie na wiele się przydać mogła. A że była suto naszywana, sznurami ozdobna, niegdyś elegancka, choć jedwab na niej zrudział miejscami, a szmuklerszczyzna wytarta do podkładek, tu i ówdzie bieląca.

Wszelako, ponieważ Symonowicz się zapowiadał w taratce, zwróciła ona szczególną uwagę p. Pawła.

— Pokaż no! cale nie zła! — odezwał się — daj no ją tu.

Kasper się wysunął w obu rękach ją trzymając. Mondygiereg zrzucił siwy kubrak i żywo wciągać począł to wspomnienie lat młodych.

Niestety! ręce nie chciały już wchodzić w rękawy. Zbutwiała podszewka ze złowrogim chrzestem ja-

kimś pękała, a gdy na gwałt wdział ją p. Paweł, nie schodziła się na przedzie, nie spinała na piersiach.

— Pan, jak Boga kocham, wyrósł! — prychnął Kasper.

— Gdzie tam, to ta głupia się zeszcła czy kat ją wie—odparł Paweł.

Odrzucono ją na stronę. Surdut granatowy okazał mnogie plam wywabionych trędowacizny i brakło mu pary guzików, czarny na łokciach był wyslizgany, z fraków dwu, granatowy świeżo szwankował, czarny krojem jakoś do obecnych czasów się nadał. Z kamizelek wiele było w stanie oplakany, inne kończyły się tak wysoko, iż z odzieżą po nich następującą w zgodzie nie były. Wszystkiego było dosyć, nadto, ale surowy sędzia p. Paweł w duchu musiał wyznać, że fundamentalna restauracja garderoby była wskazana przez sytuację, w logice wypadków.

— Już ty tam sobie gadaj co chcesz — odezwał się do milczącego Kaspra—to są... to są rupiecie. Póki nikogo w sąsiedztwie nie było, uchodziło i tak, a no teraz, nie można!

— Nie...tak się dłużej ostać nie może! — dodał chodząc wśród rozłożonej garderoby p. Paweł. Przyszła mu myśl szczęśliwa zawarcia ust Kasprowi, oczyma wyszukał co było najgorszego, najmocniej zdesperowanego, wybrał to i rzucił na ręce Kaspra.

— To, dla waszei!

Sklonił się obdarowany.

(Dalszy ciąg nastąpi).

więcej 50 robotników zająć przebrukowaniem ulicy, jeżeliby cały ruch powozowy i pasażerski nie miał być zatamowanym.

Potrzeba było coś praktyczniejszego obmyśleć, a rzecz to wcale niełatwa tam, gdzie konkurencja i walka o byt tak silnie w ostatnich czasach szczególnie rozwinięta została.

Tatarzy, którzy z początkiem wojny schronili się do Kadiköi, naprzeciw Stambułu i tam zamierzali ręczną pracą zarobić sobie na utrzymanie, musieli w krótkim czasie zaprzestać wszystkiego, gdyż zawistna ludność miejscowa nie chciała zezwolić na „zabieranie sobie chleba z przed nosa.“

Komitet polecił wreszcie sekretarzowi państwa wygotować projekt zajęcia emigrantów w robotach publicznych. Nie chodzi tu zresztą o zapobieżenie złemu, jakiego się rozwinać mogło z takiego beczynnego, próżniaczego życia z dnia na dzień owego proletaryatu, bo próżniactwo na wschodzie — nie jest wcale tak jak u nas początkiem rozmaitych zbrodni i występków.

Oryentalny przepada za próżniactwem, za tem błogiem *dolce farniente*, z którym mu tak dobrze, iż żyłby w niem spokojnie aż do śmierci, aby mu tylko nie przeszkadzano.

Większa część owych wychodźców muzułmańskich niechętnie zgodzi się z nowym projektem swej opiekuńczej władzy, który jej wprawdzie jakiego takiego piasra w kieszeń napędzić może, ale przyjemności próżnowania niezem nie wynagrodzi.

Komitet międzynarodowy posiada jeszcze około 10,000 lirów funduszu, lecz z wzdostającymi codziennie potrzebami nie na długo one wystarczyć mogą.

W wilajecie smyrneńskim przynajmniej 40,000 wychodźców prawie pod gołym niebem przebywa; posłano im 250 lirów, a Rząd zamierza użyć ich przy żniwach, które się za jakie dwa miesiące rozpoczyna, lecz nim „słońce zjeździe, rosa oczy wyjeść może“.

Wyśłanie emigrantów z powrotem do domu natrafia na rozliczne przeszkody.

Najsampierw oni sami niechętnie poddają się tej konieczności, niewyleczeni jeszcze zupełnie z przestrachu, a powtóre przeprowadzenia śledztwa z każdym pojedynczo żąd pochodzi, gdzie i do kogo odstawić go należy, itd. — wymaga i czasu wolnego wiele i zachodów.

Rossjanie przyszli tutaj Rządowi z pomocą, Wielki Książę Głównodowodzący ofiarował komitetowi 2,000 lirów do dyspozycji i przyzwolił na rozmaite potrzebne ustępstwa względem transportu wychodźców do ich miejsc rodzinnych, wszelako dużo jeszcze czasu upłynie, zanim Konstantynopol wyludni się z tego napływowego żywiołu, który jest jego prawdziwym balastem.

## Odczyt.

—B— Katastrofa stanowiąca rozwiązanie „Pana Tadeusza“, odkrycie tajemnicy Jacka Soplicy, przygotowana była na pozór ciągle, bez przerwy, od samego początku poematu z dziwną ostrożnością,

## SIOSTRA MOJEJ ŻONY.

OBRAZEK Z ŻYCIA WIEJSKIEGO

przez autora „Kłopotów starego komendanta.“

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 85.)

Myślałem, że pobiegawszy koło klombu, ochłone eokolwiek z tej irytacji i uporządkuję w głowie tok myśli, gdy jak raz na zakręcie spotykam śmiejącego się z całej duszy Macieja.

— Cóż ci tak wesołego? — pytam, zatrzymując się przed nim.

— Jak ty wyglądasz.... Cha, cha, jak ty wyglądasz Auguste! — mówi, podnosząc ręce do mojej szyi.

— Cóż ty mi chcesz dusić?

— Ale poczekajże, tak ci się krawatka przekręcał!

— Niech będzie jak chce.... proszę cię.... jestem zły jak sto diabłów.

— Wiesz i ja toż samo — mówi, biorąc mi pod rękę. — Wystaw sobie, nie mogę nigdzie pieniędzy odebrać: rozpisalem listy i do tego i do owego... nic.... Jeżeli mi ty kochany Guciu nie wspomóżesz, to słowo honoru ci daję, zwarzuję....

— Ależ ja nie mam.

— Głupstwo, tysiąc rubli najwyżej... już razem z tem, co mi się będzie należeć za pomiar.... Muszę przecież oporządzić się, no i meble jakieś i to, i owo....

— Daję ci słowo honoru, nie mam!

— Eh żartuj sobie zdrów bracie, ty dziedzic dóbr takich....

z kunsztem prawdziwego artysty — a jednak gdy wybuch, gdy Robak wymawia wyrazy, w których dla czytelnika nie nowego się już nie kryje, spadają one jak piorun, i piorunowe sprawiają wrażenie.

Dzieje się to dla tego, że proste słowa bernardyna: „jam jest Jacek Soplica“, wyrzeczone w chwili, gdy pojednanie Horeszków z Soplicami faktycznie zdawało się być dokonane w ogniu wspólnej walki ze wspólnym nieprzyjacielem — stawiają wobec siebie dwie postacie, które w swej postawie wyrosły do prawdziwie epickich kształtów.

Prelegent słusznie nazwał zuchwałem i szalonym to rozwiązanie, polegające na wdarciu się przemocą tragiczności do eposu opisowego, na gwałcie któremu wyraźnie ulega spokój klasyczny eposu — tej przemocy, z tego gwałtu powstało arcydzieło.

Ale bo też godnie są stanięcia sobie oko w oko te dwie posagowe figury, które przyczajona Nemezis zbliża do siebie prawie niespodzianie w stanowczej chwili. Mówimy prawie niespodzianie, bo jeżeli nad jedną z postaci, nad Robakiem, unosi się w ciągu powieści jakaś groza tajemnicza — druga, stary klucznik, w jednej tylko chwili, w ciągu opowiadania hrabiemu, zdaje się być przeznaczoną do odegrania w akcji pierwszorzędnej roli. Złudzenie to jest łatwiejszem — że przypadkowa, czysto kalendarzowa spójnia łączy Gerwazego z Protazym, klucznika z woźnym, który jest figurą z wielkim kreślonym humorem — ale z szeregu postaci epizodycznych na pierwsze plany nie wychodzi.

Upatrywanie wspólności między temi dwiema figurami, stawianie ich na jednym poziomie jedynie ze względu na komiczny antagonizm, którego doniosłość nie jest większą od sporu asesora z rejentem, — jest wielkim błędem, widocznym szczególnie wtedy gdy klucznik stanawszy na tragicznej wyżynie,

... „lokciec przytwierdza na głowni rapiera,

A czoło pochylone na dłoniach opiera.“

Soplica nie lekceważył sobie siły moralnej przeciwnika: wie, że ma przed sobą uosobienie zemsty przez długie lata żywionej i podsycaanej, więc

... „nim zaczął mówić w Klucznika oblicze  
Wzrok utkwiał i miledzenie chował tejemaicze,  
A jako chirurg naprzód miękką rękę składa  
Na ciele chorującym, niż ostrzem raz zada,  
Tak Robak wyraz bystrych oczu swych zlą-  
godził.“

A chociaż odebrał ten raz, klucznik

... „był podobny rysowi rannemu,

Który z drzewa ma skoczyć w oczy myśliwemu,“  
przecież pojednanie następuje po spowiedzi Jacka Soplicy.

Ale bo też jak wielkim jest Soplica w tem przedśmiertnym wyznaniu!.. i jak gorącą była wymowa prelegenta, gdy szerokimi zarysami uwydatniał nie tylko posagowe kształty bohatera eposu, lecz głęboki symbol historjoficzny w tem zaparciu się miłości własnej, która tak kiedyś grzeszyła w tem bohaterstwie bezimiennem, w tem bezosobistym poświęceniu się dobremu ogólnemu, w tem nareszcie zadaniu życiowym nie tylko odpokutowania, ale naprawienia złego, które się popełniło.

— Powiadam ci, że nie mam i tysiąca złotych!

— No, no, no.... ja was znam, obywatelu, dziedzice, wy wszyscy nigdy nie macie — mówi, klepiąc mię po plecach i całując w ramię — a dla mnie jednak wyjątkowo musisz to zrobić.

Tłómaczę mu, przekładam i rachuję, że Linci trzeba się postarać na wyprawę o pieniądze, że jeszcze zboża nie sprzedałem, że podatki, Towarzystwo kredytowe.... a on swoją drogą:

— Eh, facecje bratku, stare rzeczy.... Dasz, dasz, ja cię znam....

— Jak Boga kocham — wołam, wyrwijając z pod jego ręki swoją — tak nie dam!

— Ale dasz, jak cię kocham, dasz....

— No proszę powiedzieć, czy to wszystko nie może człowieka doprowadzić do pasji! Żona powiada dasz, ten swoją drogą powiada dasz, i wszyscy dasz i dasz, a jak się zaklinam i przysięgam, że nie mam, to tamta sztydzi ze mnie, a ten się śmieje w żywe oczy.... No i przekonajże tu kogo, że nie mam, i rób z niemi co chcesz.

Po godzinie wracam do pokoju — moje kobiety siedzą tak samo przy stole i rachują. Patrzę, powywlekały z szaf wszystkie suknie, mierzą, medytują nad brytami, oglądają, tak zaferowane, że nawet nie widziały kiedy wszedłem, a Kwapiszewska jak zły duch ciągle im prawi o hrabiance, i na wszystko powiada, że mało.

— Co to znaczy wyprawa bez aksamitnej sukni, jak szczęścia pragnę, musi być jedna aksamitna....

— Żebyś asani sto kaczek zjadła ze swojemi aksamitami — odzywam się na to.

A gdy prelegent wymownie wyraził pragnienie, ażeby abnegacja Robaka stała się w przyszłości wzorem, „tak jak terazniejszość podobną jest do robaczego poniżenia“ — można mu tylko przyklasnąć — bo za chwilę pośpieszy powiedzieć, że świat odwzorowany w „Panu Tadeuszu“ zdrowy jest, że ma przed sobą silny grunt moralny i że w tem zdrowiu, w tej szlachetności składających go pierwiastków tkwi tajemnica uroku, który od czterdziestu lat opromienia arcydzieło Mickiewicza.

Na pojednaniu zatem kończy się poemat, to jest na najtrudniejszym pod względem artystycznym rozwiązaniu. Nikną wszelkie antagonizmy: łagodzą się spory Gerwazego i Protazego, asesora i rejenta — godzą się nawet Kusy z Sokołem — nad Soplicowem jaśnieje pogoda szczęścia, żadną nieznaczoną chmurką. Całe dwie księgi: jedenasta i dwunasta, są tego szczęścia obrazem, tak cudnym, że zda się nieprawdopodobnym, i że książkę zamyka się z dziwną jakąś przykrością, z niewytłómaczonym niepokojem, badającym co w łonie swoim kryje ten „na zachodzie obłok....“

Po brzegach pozłacany, w głębi purpurowy... który zasłania do snu słońce. w ostatniej apoteozie ukazujące nam artystycznie ugrupowanych bohaterów poematu.

Ostatnie dwie księgi „Pana Tadeusza“ nie już nie dodają do akcji ustępującej miejsca szczegółom opisowym, nad którymi prelegent nie mógł się dłużej zatrzymywać. Arcy-serwis należy może mimo swe piękności do najmniej związanych z treścią, do takich które bez szkody dla poematu usunąćby się dały — tem łatwiej, że po „muzyce Jankiela“ zblednąć musi każdy choćby najpiękniejszy epizod.

Wyczerpawszy ośnowę poematu, zaznaczywszy główne kontury jego budowy, p. Tarnowski zastanawiał się nad stosunkiem w nim trzech niezbędnych czynników tworzenia: wyobraźni, myśli i uczucia, a badając porównawczo ten stosunek w innych eposach starożytności i nowszych czasów, wygłosił zdanie, że jest on najdoskonalszym w arcydziele naszego poety, bo wyraża się w klasycznej wszystkich trzech pierwiastków równowadze.

W tej równowadze kryć się musi tajemnica niezrównanie spokojnego nastroju całości i owej pogody, pełnej jakiejś rzewności, która, rozebrać, wytłómaczyć się nie da, którą czuć tylko można. Technie ona z opisów przyrody, z charakterystyki ludzi, przenika nawet sytuacje, które spokój wykluczać się zdają — uśmiech nawet łagodnie zabarwia. Urok płynący z tego nastroju tak jest silnym i nieprzerpartym, że usprawiedliwia wyrzeczone przez kogoś zdanie, iż ten komuby zamknąć się kazano na całe życie odosobnienia z jedną tylko książką, powinienby wybrać „Pana Tadeusza“.

Wielkie są arcydzieła myśli ludzkiej jak: „Faust“, „Boska komedia“ lub „Raj utracony“, ale nie można przepędzić życia z oderwanym człowiekiem, szamoczącym się z psychologiczną zagadką wszechbytu; w „Panu Tadeuszu“ natomiast ma się nie tylko człowieka, ale ludzi, nie tylko ludzi, ale swoich ludzi, swój świat, swój dom, swoje pola, łąki, bory smętne i puszcze szumiące i wszystko co drogie, wszystko co się kocha.

— Znowuś tu przyszedł — mówi żona — że też ty bez sprzeczek nie możesz chwili usiedzieć!

— Bo robicie zbyt, jak Boga kocham, po prostu warujecie....

— Mój kochany idźże sobie.... my tu ciebie nie potrzebujemy. Auguste, jeżeli mię kochasz, idź i nie przeszkadzaj....

Znowu poszedłem i znowu wracam za godzinę, one jeszcze siedzą i radzą już teraz o kapeluszach.

— Biały na pierwsze wizyty konieczne musi być; hrabianka miała trzy: jeden morowy z marabutem, drugi popielaty, ale tak słabo, słabo.... — lecz zobaczywszy, że wchodzi, zamilkła nagle.

— No mówże dalej czem ubrany, kwiatami czy czem innym?

— Kiedy jak pan przyjdzie i popatrzy na mnie ostro, to ja języka w ustach zapomnę, jak szczęścia pragnę....

— Widzisz Auguste, jakiś ty straszny... ty stary tyranie — odzywa się Lucynka, głaszcząc mnie pod brodę.

— Prawda, ja straszny....

— A wszyscy się tak ciebie boją jak ognia.... Śmieję się, śmieję, a jednak prawda. Powiedz mi, czegoś ty zawsze taki zły?...

— Kto? ja zły...?

— Ty, ty, ty, despoto jakiś, satrapo, baszo.... — dodaje, biorąc mię pod rękę i spacerując ze mną po pokoju. — Widzisz kochaneczku, nie trzeba być takim złośliwym! Z tobą nigdy nie można spokojnie porozmawiać; a zaraz huru buru.... oj ty, ty!

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Tak więc wysoko stanęła poezja romantyczna polska a dosięgłszy swego południa, zatrzymawszy się na tej samej co klasyczna wysokości, sama stała się klasyczną.

Czy na tem słońcu są plamy?—pyta prelegent, i odpowiadając przecząco, powołuje się na świadectwo półwiekowej prawie czi dla „Pana Tadeusza“.

Odzywały się wprawdzie zarzuty, między innymi jeden skierowany ku samej osobie bohatera, która jakoby nie jest bohaterem.

Byłby ten zarzut uzasadnionym, gdyby „Pan Tadeusz“ w intencji poety miał być poematem bohater-skim, gdyby wreszcie potęga wyobraźni Mickiewicza, czerpiąc poezję z rzeczywistości, oczyszczając ją z rdzy powszedniości, nie większego dokonała cudu, aniżeli imaginacja dla której nadzwyczajność jest jedynym źródłem poezji.

Tadeusz jest rzeczywistym, zwyczajnym człowiekiem — i dla tego wszyscy go kochamy. Każdy widzi w nim lepszą cząstkę siebie; z tych lepszych części składa się cały prawy charakter, a bohaterstwo charakteru jest nam pożądane, potrzebniejsze niż każde inne.

Zarzuty, podobne do powyższego, nazwał prelegent „pokątnymi“ i dodał, że głośno przeciw „Panu Tadeuszowi“ nikt dotąd nie osmielił się nie powiedzieć. Więć wnosi p. Tarnowski, że to południe poezji romantycznej na zawsze południem zostanie, że zachód, konieczny w porządku fizycznym, w sferze ducha miejsca mieć nie może, że to słońce zatrzyma się tam, gdzie mu geniusz słowami Jozuego zatrzymać się rozkazał.

Jestto niewątpliwą prawdą w stosunku do słońca; ale niestety, nie można zapomnieć, że koło słońca obraca się ziemia, że na niej żyją ludzie, których duch bierze często złudzenie optyczne za niemylną prawdę i przeczy światłości, gdy w obrocie około swej osi doszedł do punktu, z którego widzieć jej nie może.

I dla tego nie podzielimy go do przyszłości optymizmu prelegenta. „Tadeusz“ pozostanie arcydziełem niedosięgnięciem, słońcem bez plam na niebie poezji polskiej, lecz krytyka w podróży swojej, po krainach myśli stanie względem niego i to ryhlej może niżeli się spodziewamy, na szerokości geograficznej stref bezsłonecznych.

Ale na tę chwilę spokojnie czekamy, dzięki p. Tarnowskiemu, który zrozumiał, że dla słuchaczy których życie w zmroku i zaśmienia obfituje, ukazanie słońca z jego światłem, a szczególnie z jego ciepłem, ma wpływ orzeźwiający, krzepiący.

I to jest obok głębokości poglądów, obok wytworności formy i siły słowa, jedna z największych, jeżeli nie największa zasługa profesora Tarnowskiego.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Dnia 27 maja r. b. odbędzie się w Petersburgu ogólne nadzwyczajne zgromadzenie akcjonariuszów głównego towarzystwa rossyjskich dróg żelaznych, do których należy kolej warszawsko-petersburska. Między innymi, na zebraniu tem rozpatrywana ma być kwestja ułożenia drugiej linii szyn na drodze petersburskiej między Dynaburgiem i Wierzbołowem, oraz powiększenia w znacznym bardzo stosunku taboru ruchomego tej kolei.

— Cytadela warszawska dotychczas, w skutek zapomnienia, nie została włączoną do żadnego z oddziałów sądów pokoju, tak, iż żaden sędzia nie przyjmował skargi na osoby w niej zamieszkałe. Pragnąc usunąć tę niedogodność, zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy odniósł się do ministra sprawiedliwości. W tych dniach właśnie nadeszła odpowiedź, iż cytadela warszawska ma należeć do sędziego pokoju II-go oddziału miasta Warszawy. Podobno wszystkie fortece w królestwie również nie zostały włączone do taryfy instytucji pokojowych.

— Niejednokrotnie zaznaczaliśmy w ostatnich czasach występowanie w różnych stronach kraju zarazy tyfusowej. W sprawie tej czytamy w ostatniej Gazecie Lekarskiej co następuje: „W obrębie Królestwa Polskiego pokazał się tyfus już w kilku miejscowościach, lecz nie stwierdzono do dziś dnia ani jednego wypadku przywiezienia zarazy z granic Cesarstwa. Jest to tyfus czysto miejscowy, jaki się rokrocznie u nas objawia. Urządzona ad hoc komisja sanitarna w Warszawie, oprócz środków kwarantannowych dla przybywających z Rosji wojsk i transportów chorych, zwrócić winna uwagę na asseńizację fabryk, koszar, szpitali, podwórzy, wychodków i t. p., gdyż zwykłe posypywanie dezynfekcyjnym proszkiem rynsztoków ulic, wcale nie jest dostatecznym dla niepożądanego epidemii.“

— Szpital w domu przytułku i pracy za rogatką wolską, zajmowany czasowo przez chorych wojskowych, z powodu opróżnienia takowego (pozo-

stało około 20 żołnierzy) został nadal oddany jak poprzednio do użytku chorych cywilnych.

— Zwłoki ś. p. Leopolda Kronenberga przybyły już do Warszawy; jutro nastąpi uroczyste ich pochowanie.

— W przyszłym tygodniu, to jest dnia 17 kwietnia, przypada u izraelitów wigilia świąt wielkanocnych, w którym to dniu od godziny 9-tej rano przez następnych dni 9, niektóre trunki i artykuły żywności przez kupeów tegoż wyznania sprzedawane nie będą; dni: 18-ty, 19, 20, 24 i 25-ty, są u nich świętami uroczystymi, zaś dni 21, 22 i 23, są wolnymi świętami.

— Donoszą nam, iż władze policyjne energicznie prowadzą tropienie rozproszonych tótrów bandy Orłowskiego. Dotąd zdołano pochwycić w różnych miejscach około 17 tych niebezpiecznych ptaszków. Jest więc nadzieja, że piotrkowski odetchnie nakoniec swobodnie.

— Donosiliśmy już że ś. p. Łaski, jako jeden z najgorliwszych bibliofilów u nas, pozostawił po sobie bardzo pyszną bibliotekę zasobną głównie w dzieła historycznej treści.

Dowiadujemy się, że biblioteka ta sprzedana już została za życia jednemu z majątniejszych obywateli kraju.

Obecnie jednak zachodzi pewna trudność.

Ś. p. Łaski nie układał nigdy dokładnego katalogu książek jakie posiadał. Użytkując z nich i kompletując ciągle zbiór nowymi nabytkami, nie wiedział na pewno o liczbie tomów znajdujących się w biblioteczce, która pomimo tego bardzo porządnie była utrzymywana. Widocznie brakło mu czasu do skatalogowania dzieł i dla tego sprzedając hurtownie bibliotekę, oceniał liczbę tomów w przybliżeniu na 3,000.

Obecnie pokazuje się, że liczba ta przenosi 6,000. Zachodzi więc kwestja, czy sprzedaż oznaczająca mniej więcej liczbę tomów, dotyczy tylko 3,000, czyli też całego zbioru, podwójną ilość tomów wynoszącego.

— Roboty miejskie.

Żelazny bruk na ulicy Senatorskiej (od Miodowej do Senatorskiej) jest obecnie naprawiany i rozszerzany.

Z tego powodu przejazd na tej przestrzeni ustać musi.

Z jednej też strony ul. Senatorskiej urządzane są chodniki asfaltowe.

Dziś przystąpiono do ostatecznego urządzenia skweru na rynku Nowego-Miasta.

Czynnościom tym asystuje ogrodnik.

Równocześnie przebrukowywanym jest rynek, czego potrzeba dotkliwie czuć się dawała.

Ukończono naprawę bruku przy ulicy Podwale.

Na Niecałej układane są rury wodociągowe, skutkiem czego przejazd przez ulicę zamknięty.

Magistrat ogłasza licytację na uskutecznienie robót asfaltowych w Warszawie, a mianowicie: 1) na urządzenie nowych trotuarów asfaltowych od sumy rs. 12,340, 2) na konserwację w ciągu lat sześciu trotuarów asfaltowych od rs. 7,500 i 3) na reparację bruku asfaltowego na Krakowskim-Przedmieściu od sumy rs. 650.

Ta ostatnia pozycja godna uwagi!

— Zbudzeni wiosny hasłem, biorą się zamiejscy przedsiębiorcy do roboty.

Rozpoczęła się już praca około ogrodów, ogródków i villegiatur.

Wznoszą podobno w różnych okolicach kilka nowych letnich mieszkań wcale wygodnych.

Miejsca rozrywkowe też są porządkowane.

W pełnym róż Marcelinie, na doświadczonym szparagowym gruncie, zająć mają też zmiany korzystne dla garnącej się zawsze do tego zakładu publiczności.

Jak zawsze, bywa tam wszystko czego zapragnie... żółdek.

Dolina Szwajcarska w nowe stroi się szaty, a w Za-ciszu... cicho.

— Z teatru.

W dniu onegdajszym ukończył 35 lat pracy w teatrze warszawskim pan Jakesz, artysta orkiestry, czech rodem.

Jubilat z pragskiego konserwatorium, gdzie ukończył studia, przybył do naszego grodu i zwrócił na siebie uwagę jako wyborny wirtuoz na trąbce, na skutek czego mianowanym został członkiem teatru wielkiego.

Sprawował on te obowiązki w czasie najświetniejszego rozwoju naszej opery, a od lat dziewięciu dla słabości zdrowia, przeniósł się do orkiestry teatru rozmaitości.

Oceniając jego zasługi, koledzy uczcili go owacją i odpowiednim darem.

Słyszeliśmy, iż dyrekcja teatrów zawarła na rok jeden, począwszy od 1 lipca r. b., nowy kontrakt z paną Marią Derynżanką.

Próby z wznawianych „Modniarek“ postępują energicznie.

Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień jest następujący:

Teatr wielki. Niedziela „Twardowski“, poniedziałek „Miłość ubogiego młodzieńca“, wtorek „Mauprat“, środa Oratorjum św. Elżbiety.

Teatr rozmaitości. Niedziela „Fałszywe blaski“, „Broń niewieścia“, „Doktor medycyny“, poniedziałek „Pozytywni“, środa „Pozytywni.“

— Z muzyki.

Na poranku muzyczno-deklamacyjnym zasłużonego dyrektora naszej opery, pana Jana Quattriniego, który kończy 35 lat pracy w teatrze warszawskim (nie mając zapewnionej emerytury), wykonanym będzie między innymi wartościowymi numerami, akt niedokończony opery Mendelsohna Bartoldi p. t.: „Lo-reley“.

Udział w poranku dyrektora Quattriniego raczyli przyjąć pp. Chodakowski, Cieślewski, Filleborn, Kozieradzki, Królikowski, Wasilewski i Żółkowski, oraz panie: Dowiakowska, Popielówna, Rakiewiczowa i Szlezzyger-Kamińska.

Koncert pani Macharzyńskiej-Krzyszczkowskiej, który miał się odbyć w przyszły wtorek, z powodu przeciągającej się niedyspozycji koncertantki i niemożności odłożenia go przy zbliżających się świętach, odwołany został.

Należność za sprzedane bilety odebrać można od osób, które podjęły się łaskawie rozprzedaży.

Dziś dadzą się nam słyszeć pani Zofja Menter i Dawid Popper.

Bilety na drugi ich koncert, mający się odbyć pojutrze (w poniedziałek dnia 15-go b. m. również w sali reursy obywatelskiej), są już przy kasie w gmachu reursy do nabycia i będą tam tylko przez dzień jutrzejszy i poniedziałkowy od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem sprzedawane.

— Curiosum.

W onegdajszym petersburskim *Heroldzie* czytamy co następuje:

„Dyrektor warszawskiego letniego teatru pan Taxel bawi obecnie—jak donosi *Petb. Gas.*—w Petersburgu, dla najęcia teatru Opera-Bouffe na 20 przedstawień w razie jeżeli władza zezwoli mu na dawanie tu przedstawień w języku polskim. Do rzędu współdziałających aktorów, których pan Taxel na te występy gościnnie zaangażował, należy także kilku w Warszawie lubianych artystów, jako to pp. Schutkowskij, Rapatzkij, panie: Döring, Parshnikij i inni. Repertuar ma być złożony przeważnie z nowszych francuzkich utworów.“

— Najnowsza moda.

Mówią, iż w Paryżu w czasie wystawy panować ma moda... międzynarodowa.

Trzewiki chińskie, pończoszki *echt* niemieckie, krój sukni hiszpański, gorset włoski, na wierzach poloneza, fryzura z czasów Ludwika XIV i kapelusik węgierski.

Wątpimy, czy dziwactwo to *à la* Babel zaaklimatyzować się może nawet w... Paryżu.

— Tajemniczy fakt.

W Siedlech wieczorem z dnia siódmego na ósmy znajdował się w gościnie u państwa \* \* \*, p. K.

Rozmowa była dość ożywiona.

Nagle otwierają się drzwi i do pokoju wchodzi wysokie indywiduum w zielonej masce na twarzy, otulone w czarny kaptur.

Postać zbliżała się powoli do p. K.

Dał się słyszeć strzał.

Kula z rewolweru, rozdarłszy kołnierz sarduta p. K., uwięzła w ścianie.

Pan K. zdołał się uchylić, a zamaskowany sprawca w zamieszaniu zniknął.

Wypadek ten dotychczas niewyjaśniony, pomimo energicznych usiłowań policji.

Donosi o nim jedno z pism wczorajszych.

— Jakże to dziś ciężkie czasy, gdy wodę czystą aż

kupować potrzeba!

Stało się to za sprawą Wisły przekapryśnej i niedostatecznych środków wodociągów miejskich.

Po prostu powiedziawszy, woda jest do użytku... niemożliwą.

Glina i muł odbierają jej czystość i smak, garbując

żółdek afunem.

Więc rzecz tę uwzględniając, zarząd instytutu wód

mineralnych w ogrodzie Saskim wziął się do dysty-

łowania wody i za marną garść miedzi sprzedaje ją w szklanych balonach.

Czego to doczekały się stare wiślane wody?!

— Wysokość Wisły wynosiła dziś rano stóp dziesięć cali sześć.

Opadanie idzie szybko.

Wczoraj, po raz nie wiemy już który, zerwany został most między Saską kępą i Warszawą.

— Jutro ułożoną będzie i zamkniętą lista dam kwitujących, komitet przypomina szanownym paniom iżby dopełnienia tego przedmiotu dotyczące raczyły zakomunikować zapraszającym członkom komitetu lub do mieszkania p. Popiela (Nowy-Swiat 33 nowy) do jutra, godziny trzeciej po południu.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Klimcia rs. 3 i z powodu szczęśliwego ukończenia interesu rs. 4 dla biednych na święta. Trzyletnie dziecko rs. 2 dla biednych dzieci na święta; A. B. rs. 1 dla Zuzanny Kamińskiej.

Na pogorzalców z Pragi złożyli: Matias Berson rs. 30, p. Jan Berson rs. 30, pani P. Baumanowa rs. 30.

Złożono także bukiet misternie wykończony z różnych nasion do spieniężenia na święta dla bardzo biednej rodziny.

Wachlarz, znaleziony w sali na odczycie Tarnowskiego, za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— W drodze telegraficznej doniesiono dziś, iż na wczorajszym posiedzeniu sądu okręgowego petersburskiego uwolniono od wszelkiej odpowiedzialności Wiarę Zazulicz, która dopuściła się zamachu na życie generała Trepowa.

Ś. p. Leopold Kronenberg, obywatel i kupiec, kawaler orderów, starszy zgromadzenia kupców m. Warszawy, etc., etc., zmarł w m. Nizy d. 5 kwietnia r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu własnego przy ulicy Hożej nr 19, na cmentarz wyznania ewangelicko-reformowanego, w dniu 14-tym kwietnia r. b., o godzinie 2-giej z południa, na które starsi zgromadzenia kupców m. Warszawy, rodzinę, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają.

## Nekrologja.

† W dniu 15 b. m., to jest w następny poniedziałek, jako w dniu imienia ś. p. Ludwika z Sierżputowskich 1-go ślubu **Zebrowskiej** 2-go **Preyss**, odbędzie się w kościele powązkowskim o godzinie 10-tej zrana nabożeństwo za spój jej duszy, po którym nastąpi przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego. Na obrząd ten, pozostały w głębokim smutku mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —6657—

† Dnia 15 kwietnia, to jest w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Strómiło**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Najświętszej Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —6643—

† W dniu 16 kwietnia r. b., we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Nazorskiego**, odbędzie się za spój jego duszy nabożeństwo o godzinie 10-tej rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona z córkami i zięciem, krewnych i życzliwych zaprasza. —6670—

† W dniu 16 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 11-tej zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, odbędzie się żałobna wotywa za spój duszy ś. p. Anny z Szezurowskich 1-go ślubu **Kozuchowskiej** 2-go **Straszowej**, na którą pozostały mąż, krewnych i przyjaciół uprzejmie zaprasza. —6625—

† Ś. p. Andrzej **Kossecki**, nigdy obywatel ziemski, następnie referent b. komisji rządowej spraw wewnętrznych a ostatnio emeryt, kawaler orderów i znaku nieskazitelnej służby, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. Przyjaciele zmarłego w nieobecności jego rodzeństwa, zapraszają kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 15 kwietnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-tej zrana w górnym kościele św. Krzyża, a następnie na przewiezienie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski tegoż dnia o godzinie 4-tej po południu. —6645—

† Ś. p. Agnieszka z Wolskich **Kowalew**, w wieku lat 86, po długiej i ciężkiej słabości, w dniu 12 kwietnia 1878 roku, o godzinie 1-ej z rana, życie zakończyła. Pozostała córka z zięciem, wnukami i prawnukami, zaprasza krewnych i przyjaciół na nabożeństwo w dniu 15 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-tej zrana w kościele Przemienienia Pańskiego odbyć się mające, a następnie o godzinie 3-ej po południu na wyprowadzenie jej zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —6682—

† Ś. p. Helena z Jędosów **Langowska**, żona kupca, opatrzona św. Sakramentami, rozstała się z tym światem po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 11 kwietnia 1878 r., w wieku lat 22. W smutku pozostały mąż wraz z rodzicami zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wypro-

wadzenie zwłok dnia 14 b. m. to jest w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu na cmentarz powązkowski, a dnia następnego to jest w poniedziałek na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w tymże kościele, o godzinie 10-tej zrana. —6668—

† Ś. p. Jan **Bagdach**, obywatel m. Warszawy, w wieku lat 76, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 12 kwietnia. Stroskana wdowa wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicki dnia 15 kwietnia, o godzinie 5-tej po południu. —6683—

† Ś. p. Franciszek **Angerstein**, obywatel tutejszy, w dniu wczorajszym oddał Bogu ducha, przeżywszy lat 62. Fozostała w ciężkim smutku żona wraz z synem zaprasza wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek o godzinie 3-ej po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —6684—

## Przegląd polityczny.

Telegramy dzisiejsze z różnych stron przynoszą wieści pokojowe o tyle, o ile w nich mieści się zapowiedź przyszłego kongresu.

Szczególniej z Berlina depesze telegraficzne natchnione są jakąś dziwną otuchą i ufnością, jak gdyby umyślnie swemi nadziejami chciały podnieść wielkość i znaczenie wpływu polityki berlińskiej. W kołach tamtejszych krąży nieco za śmiało i za stanowcze pogłoski, jakoby już w tych dniach zebrać się mieli reprezentanci mocarstw na przedwstępne konferencje w celu ułożenia wszystkiego i przygotowania kongresu.

*Agence Russe* stwierdza, iż cyrkularz ks. Gorczakowa wywołał za granicą najlepsze wrażenie i przy tej sposobności ajencja wypowiada nadzieję, iż polepszona sytuacja za pośrednictwem Niemiec doprowadzi do zgody, jeżeli tylko ze strony Anglii nie będą postawione nowe przeszkody, lecz w tem właśnie sek. O ile wnioskowe można z korespondencji londyńskich, cyrkularz petersburski nie zmienił wcale zasadniczych poglądów.

W *Köln Ztg* znajdujemy wzmiankę dotyczącą okólnika ks. Gorczakowa; w Londynie spodziewano się mniej więcej wezwania do przedstawienia propozycji pozytywnych, względem zmiany traktatu. Lord Salisbury odpowie prawdopodobnie to samo, co powtarzano dotychczas przy każdej sposobności, iż Anglia trzymać się będzie paryżkich deklaracji i wszelkie zmiany traktatu uważa jedynie jako atrybucje areopagu europejskiego.

Pojedyncze mocarstwa nie mogą przesądzać, które warunki pokojowe wymagają ogólnej dyskusji i dla tego potrzeba wszystkie na kongresie rozpoznać i rozzebrać. To znaczy, iż gabinet angielski postawi znowu swoje żądanie, aby traktat pokojowy z San-Stefano całkowicie na kongresie przedstawionym został.

*Times* w tej kwestji zapatruje się nader optymistycznie, wróząc szczęśliwe rozwiązanie dzisiejszych sporów, a wszystko to opiera na możnym wpływie i pośrednictwie ks. Bismarcka. Telegram londyński powiada o podróży pułkownika Wellesley'a, który ma wieść z sobą do Petersburga depeszę zawierającą rodzaj ultymatum, z żądaniem kategorycznej odpowiedzi w ostatecznym razie.

Być może, iż nie zajdzie potrzeba wręczenia tej depeszy ks. Gorczakowowi. *Pol. Cor.* dowiaduje się, iż w tych dniach zostanie także wysłaną odpowiedź na przedstawienia gabinetu wiedeńskiego w sprawie traktatu.

Wiadomości z Konstantynopola powiada o wzmożeniu się wpływu angielskiego za pośrednictwem *Layarda* u Porty. Podobno udało się posłowi angielskiemu pozyskać znowu Reufa i Osmana baszę, lecz mimo to telegramy stambulskie utrzymują, iż Turcja w razie wojny nie zechce nikomu pozwolić zajęcia stolicy i wejścia na Bosfor.

O ile z jednej strony nadechodzą pogłoski uspokajające, o tyle z drugiej pojawiają się znowu błyskawice na horyzoncie politycznym, które burzę zapowiadać się zdają. W Konstantynopolu np. pomimo wszystkiego, spodziewają się kampanji na pewno; w Bułgarii zaczynają się nowe rozruchy i niepokoje.

Telegram z Bukaresztu, na szczęście ze źródła nie bardzo pewnego, mówi już o odzywającej się opozycji przeciw obiorowi księcia obcej narodowości; objawiać się tam ma także silna agitacja na korzyść bezpośredniego połączenia Bułgarii z Rosją, na co nie tylko Europa, ale sama Rosja zapewne zgodziłaby się nie chciała, wnioskując z zapewnień ks. Gorczakowa zamieszanych w ostatnim okólniku.

O co się tyczy powtórzonych w ostatnich czasach wiadomości o wysefaniu wojsk ze San-Stefano, to *Pol. Cor.* prostuje takowe w ten sposób, iż dotychczas wywieziono rzeczywiście 20—30000 żołnierzy, lecz samych maruderów, którzy nie mieli już pomieszczenia po szpitalach i lazaretach w Rumelji.

Rząd rumuński dla uspokojenia opinji zaprzeczył urzędownie pogłoskom o zamierzonej okupacji rosyjskiej całego kraju; faktem jest tylko, iż rossjanie koncentrują się pomiędzy Giurgiewem a Bukaresztem. Trzy korpusy armji cofnięte zostaną w tych dniach z Bułgarii do Rumunji.

Krąży też pogłoski, że Rossja zamierza odstąpić od art. 8-go traktatu z San-Stefano i wysłać do Bukaresztu specjalnego pośrednika, któryby z tamtejszym rządem traktował względem utrzymania rosyjskich komunikacji przez Rumunię.

*Wien. Fr. Presse* dowiaduje się z Brukselli, jakoby belgijscy przemysłowcy otrzymali z Paryża pewne wskazówki, iż termin wystawy prawdopodobnie odłożonym zostanie. Rządowe dyspozycje francuzkie nie dają w tym względzie żadnych jeszcze wyjaśnień.

## Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 13-go kwietnia.

Londyn 12-go. — Pokazuje się z petersburskiej depeszy *Timesa*, że w stolicy rosyjskiej nie uważają mowy Beaconsfielda za wojowniczą, gdy przeciwnie w nocie Salisburego dopatrują pewnych wojowniczych zamiarów. *D. News* donosi, że turecy fortyfikują Konstantynopol. Porta oświadczyła W. Ks. Mikołajowi, że w razie wojny pozostanie neutralną a Stambuł nikomu zająć nie pozwoli. *Standard* pisze: W. Ks. Mikołaj żąda natychmiastowego oddania Batumu i grozi w razie oporu użyciem gwałtu. Tutaj w Londynie uważają odpowiedź ks. Gorczakowa jako pojednawczą i sądzą, że porozumienie się drogą kongresu jest dziś możliwem.

Paryż 12-go. — Z Berlina telegrafują do *Rép. française*: Austrja odrzuciła układ odrębny (*separat*). Anglja skłania się ku ułatwieniu Rossji powrotu do kongresu, i ztąd ma nadzieję, że Rossja odwoła się do Niemiec o pośrednictwo.

Petersburg 12-go. — *Goniec Urzędowy* donosi o wypuszczeniu się mającej na 4 (16) b. m. drugiej emisji obligów Banku Państwa wystawionych na okazicieli po cenie 1000 i 5000 rubli płatnych za 6 miesięcy z procentem w stosunku 4 1/2%.

Now-York 12-go. — Układy rządu co do emisji 50,000,000 4 1/2% bon doszły do skutku. Odpowiednio układ z pierwotnym syndykatem uskutecznił. Syndykat przyjmuje boni alpari wraz z narostem procentu 1 1/2% premji od złota natychmiast 10 milionów a następne miesiące po 5 mil.

Londyn 12-go. — Drugie wydanie *Times* donosi, że J. C. W. W. Książę Mikołaj z całym swoim sztabem i eskortą kawaleryjską oglądał wczoraj szafce niedawno urządzone przez tureków między San-Stefano i Konstantynopolem. Turecka straż honorowa towarzyszyła rosjanom. Osman-basza miał polecić urządzenie tych fortyfikacji bez wiedzy ministra wojny, J. C. W. W. Książę Mikołaj uzyskał od sułtana rozkazy wstrzymania robót.

Wiedeń 12-go. — Donosi *Presse*: J. C. W. W. Ks. Mikołaj rozkazał ułożyć bułgarską taryfę celną. Generał Zolotarew gubernator Ruszczuku zawiadomił o urządzeniu urzędów celnych.

Londyn 12-go. — Przybyły tu wiadomości z Berlina, według których w tamtejszych kołach dobrze poinformowanych krąży wiadomość, że w tych dniach już mają się zebrać reprezentanci mocarstw na przedwstępną konferencję w celu porozumienia się w przedmiocie kongresu.

Washington 12-go. — Poseł Royard Taylor odjechał do Europy.

Białogród 12-go. — Aresztowanie w dniu wczorajszym aptekarza Dilber, oskarżonego o udział w awanturze topolskiej, wywołało ogromne wzburzenie ludności. Prezes ministrów Miehłowicz podał się do dymisji, ponieważ nie może się zgodzić na zmienną postawę rządu.

Petersburg 10-go. — Najjaśniejszy Pan przyzwolił na ustanowienie orderu Czerwonego Krzyża dla kobiet. *Agence Russe* stwierdza, że rozesłany przez gabinet petersburski cyrkularz z przyłączonym pro memoria wywołał zagranicą najlepsze wrażenie i przysparza, że pod łagodzącym wpływem Niemiec odbywa się ożywiona akcja dyplomatyczna, aby dojść do pokojowej zgody, co najlepiej da się osiągnąć drogą kongresu. Polepszona sytuacja polityczna zaakcentowała się w sposób, podający nadzieję rychłego korzystnego rozwiązania, jeżeli tylko nie zajdą na drodze nowe ze strony Anglii przeszkody.

Londyn 12-go. — *Times* jest pełen nadziei w kwestji wschodniej, w skutek pojednawczego cyrkularza Gorczakowa, spodziewa się, że Salisbury równo pojednawcze odpowie, obstaje za wymaganiem, rozwiązanie uważać jako kwestję europejską, w którym to razie nie należy tracić nadziei szczęśliwego ukończenia sprawy. Toż pismo donosi z Petersburga, że w urzędowych kołach panuje wiara w prędkie zebrańie się kongresu i przekonanie, że Niemcy nie

nie przestały działać na korzyść pokoju daje temu solidarne podstawy.

Londyn 11-go. (W nocy). — Izba niższa, Northcote odpowiada Cartingtonowi. Rząd uczynił co tylko było możebnem w Konstantynopolu i Atenach, aby przeprowadzić uspokojenie greckich prowincji. Na przedstawienie Layarda przyrzekła Porta, że wydała wojsko nieregularne. Smidt odpowiada, że Campell nie ma żadnych wiadomości o gwałtach, jakoby przez marynarzy angielskich dokonanych na wyspie Tenedos; wierzy on, że wiadomość ta jest zupełnie bezzasadną. Northcote odpowiada Cowanowi, że nie posiada żadnych urzędowych wiadomości o rozmianach rosyjskiej okupacji w Rumunii i zajęciu przemocą kolei żelaznych.

Odesa 13-go. — Słychać tu, że wszyscy właściciele i dowódcy statków angielskich otrzymali rozkaz jaknajszybszego opuszczenia morza Czarnego. Pogłoska ta dotąd nieodwołana sprawiła tu panikę.

Londyn 12-go. — Z Berlina do Petersburga wyjechał pułkownik Wellesley. Ma on podobno zlecenie w imieniu rządu angielskiego spytać się, jakie mają znaczenie pewne ruchy wojsk rosyjskich w Rumunii. Pułkownik wiezie też z sobą do Petersburga depeszę, której treść, stosownie do okoliczności, może zmusić lorda Loftusa do zażądania odpowiedzi kategorycznej.

Bukareszt 12-go. — W Bułgarii objawia się wielka agitacja na korzyść bezpośredniego połączenia tego kraju z Rosją, z którą Bułgaria zostałaby w takim samym prawie stosunku, jak Finlandja. Wybór cudzoziemca na księcia spotyka się z silnym oporem. Inteligencja bułgarska stara się o to, żeby w Filipopolu zebrać naradę obywateli przedniejszych, która by uchwaliła dostawienie Rosji znacznej siły wojskowej na wypadek wojny z Anglią.

Pera 12-go. — Wice-admirał angielski Hornby odbył inspekcję Gallipoli i zarządził budowę nowych redut, oraz kolosalnych magazynów na wielkie zapasy prowiantu. Porta od kilku dni wydała z Bosforu wszystkie statki wojenne, ażeby te zarzuciły kotwice w pobliżu floty angielskiej. I garnizon stolicy będzie znacznie zmniejszony, gdyż większa część batalionów wysłała się częścią na stronę azjatycką, częścią do Macedonii. Sądzą tu, że rozporządzenie to spowodowane zostało zamiarem, ażeby pułki tureckie bez straty czasu mogły się połączyć z angielskimi, ewentualnie wyładować mogącemi. Twierdzą tu napewno, że w Ismid znajduje się już 6,000 żołnierzy angielskich.

S Z A R A D A.

Pierwsze wątpienie, Drugie liczenie, Trzeci na twarzy; Cały, nowiną nas darzy.

(Znaczenie zeszłego Logogryfu).

Metastase (poeta włoski z XVIII wieku). Olimpiada. Wyrzy: 1) Maroko. 2) Ezel. 3) Trembecki. 4) Amsterdam. 5) Sep. 6) Trapini. 7) Akonkagua. 8) Sud (odwrotnie Dus). 9) Eubea. Rozwiązanie nadesłał pierwszy: pp. Aniela G-u, ulica Zielna i Ludomir Michalski.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— B. G. niech wie o tem, że żarcik został natychmiast zrozumiany; dla ciekawości przyszedłbym jednak, lecz nie mogłem; J. B. zastąpił mnie. —6685—

— Przewodnik do klimatycznego leczenia, obejmujący stacje Europy i Afryki, napisany dla użytku lekarzy i publiczności, przez d-ra medycyny Z. Dobieszewskiego. Nabyć można za pośrednictwem redakcji i czasopism lekarskich i księgarni, oraz w drukarni Ziemiakiewicza i Noakowskiego, po cenie rs. 4. 1-0-6694—

— Natalja Meisner, właścicielka magazynu mód przy ulicy Czystej nr. 2, w tych dniach powróciła z Paryża. —6610-1-1

— Przechodząc Długą ulicą, nieraz zatrzymuje nas elegancka wystawa w cukierni p. Fopp, na większą uwagę zasługują kosz z czekolady, imitacja rzęźby, z misternie ułożonemi kwiatami i wiele innych rzeczy. Już to śmiało powiedzieć możemy, że staranność pana Foppa na coraz większą pochwałę zasługuje. —6622-1-1

— Na święta wielkanocne polecamy z pomiędzy różnych gatunków oryginalnych win węgierskich, szczególnie: wytrawne Hegyaljaer słodkie Ruster i Menseser, począwszy od rs. 1 za butelkę. Jean Stigt & fils. Długa nr 45. —5838-8-15

LECZNICA ORTOPEDYCZNA dla chorych na zбочenia budowy ciała, (Mazowiecka nr 6).

Specjalne leczenie wykrzywień kręgosłupowych (Scoliosis), wygórowanie łopatki i biodra. Otwarta rano o 11-ej godzinie, a po południu o 4-ej godzinie. Dyrektor M. Majewski i przewodniczący lecznicą przy zakładzie wód mineralnych w Ciechocinku. 2-2 —6,481—

— Każde przedsiębiorstwo przy uczciwej pracy musi się dobić mienia i uznania. Warszawa wiele liczy takich przedsiębiorstw, miasta prowincjonalne mniej, przecież i tam znajdują się takowe. I tak do pierwszorzędnych w kraju naszym oprócz Warszawy zakładów polichyć możemy w mieście Węgrowie w siedleckim, handel win, korzeni i najrozmaitszych użytecznych przedmiotów p. Józefa Szwagierus, kupca z Węgier, a nie jest to zwykłą reklamą, bo pan S. od lat 5-ciu otworzywszy swój handel w Węgrowie, zyskał już sprawiedliwą wziętość nie tylko w tem mieście, a i w jego okolicach. Nie potrzebują już stron tamtych obywatele jak dawniej sprowadzać z Warszawy potrzebne im towary, bo dobroć ich w handlu pana S. z pewnością wszelkie ich wymagania zaspokoić potrafi. Piszę to z przekonania dla wiadomości nie tylko bliższych, ale i dalszych mieszkańców Węgrowa. Obywatel powiatu nowomińskiego. —6551-1-1

— Niespodzianie wyjeżdżając do Kowna, przesyłam wszystkim krewnym i znajomym pożegnanie. — Dr Ludwik Wolberg. —6533-1-1

— A. Mercere, dentysta francuz, przyjmuje chorych codziennie, ulica hr. Berga nr 11. —6370-1-6

— Właściciel magazynu mód i nowości damskich przy ulicy Senatorskiej nr 17, pod firmą Paulin Szubert, powrócił z zagranicy i poleca się z wielkim wyborem krawatów, kapeluszy i różnorodnych nowości, wchodzących w zakres toalety damskiej. —6360-1-2

— Skład herbaty M. Muszkata przy ulicy Senatorskiej nr 16, poleca pp. handlującym herbatę najwyższego zbioru, w oryginalnych skrzyniach: Congo (wyższe gatunki) od rs. 1 kop. 12 Souchong " " " " 15 Kaisow " " " " 18 Moning " " " " 20 —6421-1-3

— Skład herbaty firmy Bakumenko przy rogu placu Zygmunta i Krakowskiego-Przedmieścia nr 95, otrzymał świeży transport herbaty Fu-cze-fu i Cesarska róża niezwyklej dobroci. Ceny niższe:

Czekolady, Kakao i Kawy Mokka mielonej z fabryki S. Siou w Moskwie, jak o też skład zaopatrzony jest w różne gatunki kawy, cukru i inne towary po cenach umiarkowanych. 2-3-6283—

— L'Essence de Salsepareille Colbert. Zaleca się w przypadłościach pochodzących z nieczystości krwi, jako też w skórnym chorobach. Skład główny w Paryżu: „7 Passage Colbert.“ Znajduje się w Rosji u wszystkich aptekarzy i drogistów. (Gazeta Lekarska) —5203-11-20

Kursa giełdy warszawskiej—dnia 13-go kwietnia 1878 roku.

Table with columns: W e k s i e, Dopelnione transakcje, Z końcem giełdy (żądano, płacono), Akcje i Obligacje, Dopelnione transakcje, Z końcem giełdy (żądano, płacono). Includes data for Berlin à vista, Londyn 3 mies., Paryż 8 dni, Wiedeń 8 dni, Papiery publiczne, and various stocks like Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. etc.

Wartość kuponów: od listów zast. 123 1/2; powyżej 154 1/2; zastawnych m. Warszawy ser. I i II 167 1/10; m. Łodzi 122 1/10. Listów likwidacyjnych 146 1/10; obligów skarbowych 13 1/2; pożyczki prem. I-ej emisji 125; II-ej emisji 41 1/10. Monety: Półimperjały rs. 8.39 —; sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.17 —; marki niemieckie kop. 50 — pruskie bilety bankowe sr. — kop. —; bankowe guldeny austriackie rg. — kop. 83 1/2.

— Poradę lekarską dla niezamężnych chorych, na tych samych warunkach co Lecznice, udziela codziennie od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem w mieszkaniu swoim dr Kadler. Bilety wejścia po kop. 25 nabywać można u służącego na miejscu, Krakowskie Przedmieście nr 36, wprost Saskiego placu. Nadmieniam się przytem, że niezamężni chorzy, oprócz tańszych lekarstw, mają zapewnioną troskliwą pomoc felczera i akuszerki, pod możliwie korzystnymi warunkami, w razie zaś gdy kuracja wymagać będzie użycia kąpieli, takowe za połowę ceny będą im udzielane w jednym z tutejszych pierwszorzędných zakładów kąpielowych.

Godziny przyjęcia dla innych chorych: zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. W tych godzinach przyjmuje się również chorych do instytutu. Opłata za kurację w instytucie, wraz z mieszkaniem, jedzeniem, opałem, usługą, światłem, lekarstwami, kąpielami i t. p. wynosi na dobę od rs. 3 do rs. 5. 4-0-4208

— Zakład Ginnastyki S. Zewalda, ulica Chmielna nr 9, przyjmuje codziennie w odpowiednie komplety. 4-6-5074—

— Tytoń wyborowy pakowany po 3 funty w okach a także papierosy „Kieff“ znakomitej dobroci w paczkach po 25 sztuk— po cenie rs. 1 za 100, z fabryki J. EGIZA w KIJOWIE, — nadeszły do składu cygar pod firmą M. KICZOROWSKI, Wierszowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych. —6074-1-3

— Dr Arnold Liebkind, Choroby kobiet i wewnętrzne. Bagno nr 1 wprost Święto-Krzyżkiej. —5221-2-2

— Witold Pronaszko, adwokat przysięgły, ulica Przejazd nr 3, obok prowadzenia spraw we wszystkich sądach, przyjmuje na siebie popieranie spraw w administracyjnych biurach. —6545-1-3

Istniejąca od roku 1872 PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. Ulica NIECAŁA Nr 7. (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze: Od g. 10—11 Mayzel W. Asystent fizjologii przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie, (w soboty od g. 11—12). O g. 11—12 Adam Bauereritz, leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie. Od g. 11 1/2—12 1/2 Kosmowski W. Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie. (w soboty od 12—1). Od g. 12 1/2—2 Stankiewicz Henryk. Choroby wenerycz i skórne. Codziennie. Od g. 1—2 Thieme A. Chor. właściwe kobietom. Codzien. Od g. 2—3 Orłowski Władysław. Chor. chirurgiczne specjalnie organów moczopłucowych. W poniedział., środy i soboty. Od g. 2—3 Dobrski K. Choroby wewnętrzne, (specjalnie płuc i krtań; Laryngoskopia). Codziennie. Od g. 2 1/2—3 1/2 Benni K. Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki. Od g. 2 1/2—3 1/2 Belke Teofil. Choroby weneryczne i skórne. We wtorki, czwartki i niedziele. Od g. 3—4 Brzeziński J. Chor. wewnątrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Od g. 3—4 Talko J. Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Codziennie (w niedziele od 10—11). Od g. 3 1/2—4 1/2 Gutwein J. Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel. Od g. 4 1/2—5 1/2 Ciunkiewicz B. Choroby szereg i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Od g. 5—6 Perkowski S. Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10). Od g. 4 1/2—5 1/2, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne). —04810-37-0

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 7, w południe
ciepła st. 14 Reomura (766 Pogoda).

Wysokość Wody na rzece Wiśle pod War-
szawą stóp 10 cali 11.

TEATR WIELKI.

Dziś: Robert Djabeł.
Jutro: Pan Twardowski.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Wielki czelowiek do małych in-
teresów. Jutro: Fakszywe białski. —
Bron Niewieścia. — Doktor medycyny.

Sala Resursy Obywatelskiej.

W Niedzielę, dnia 2 (14) 1878 r.
Dwudziesty drugi

Koncert Popularny

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza:

- 1. Uwertura „Prometeusz“ Beethovena,
wykona orkiestra.
2. a) Murzynka, Donizetti'ego;
b) Barcarolla, Ponchielli'ego, odspie-
wa panna Potopowiczówna.
3. Trio, Ruitkowskiego, na fortepian,
skrzypce i wiolonczellę, wykonają pp.
Paderewski, P\*\*\* i Z. Kątski (1 raz).
4. a) Maciek, St. Moniuszki;
b) We śnie i na jawie, Radwana,
odspiewa p. Rohn.
5. 2-ga Symfonia (in A maj), Alard'a,
na dwoje skrzypiec, odegrają: Gawry-
łów i Rejch, z orkiestrą (1 raz).
6. a) „Noc w Castellarmare“, Pane'go;
Nocturn-Barcarolla, odspiewa kwartet
wokalny.
b) Bolero-Hiszpańskie z XVII wieku, od-
spiewają panie Womperska, Mucharska,
pp. Rohn i S\*\*\* (solową partję panna
Potopowiczówna).
7. Fantazja z op. „Aida“, Verdi'ego,
wykona orkiestra.

CZĘŚĆ II-ga.

- 8. Uwertura z op. „Freuschütz“, K. We-
bera, wykona orkiestra.
9. a) Arja z op. „Mignon“, Amb. Tho-
mas'a;
b) Mazurek, E. Nowakowskiego, od-
spiewa panna Potopowiczówna.
10. Deklamacja „Czattarton“, Vigny, wy-
powie p. Edmund Rieger.
11. a) „Dziewczyna“, Troschla;
b) „Dwie zorze“, Zarzyckiego, od-
spiewa p. Rohn.
12. Marsz z op. „Królowa Saba“, Gou-
nod'a.

Fortepian ze składu pp. Gebethnera i Wolffa.

Biletów do miejsc numerowanych po kop.
45 i 5, na ubogich, nabyć można w cukierni
W-go Kocha, na wprost Resursy Obywatel-
skiej, a w dzień Koncertu od godziny 6-tej,
przy wejściu do sali.

Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem
punktualnie.

Wejście do sali kop. 30. — 6667-1-1

OSOBA

z dobrem wychowaniem, posiadająca język
francuzki, poszukuje zaraz miejsca do matko-
wania dzieciom u wdowca, lub do towarzy-
stwa osoby i wyrażenia w gospodarstwie.
Wiadomość, Nowy-Swiat Nr 29, w sklepie rę-
kawiczek. 1-1-6543

INTROLIGATOR,

udziela lekcje, Introligatorskich, i Galenterj-
nych robót, w rozmaitym guście. Może także
wyuczyć Introligatorki do Zakładów Fotogra-
ficznych, i za cenę bardzo przystępną. — Re-
fleksjami raczą adresa swoje składać w Re-
dakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. W.Z.
1-3-5368

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i do nauki. Leszno Nr 2, trzecie
piętro od frontu. 1-1-6671

R. 5,000, 4,000, 1,000,

do umieszczenia na dom w Warszawie, zaraz
po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiado-
mość u W-go Jędrzejewicza Adwokata. Ulica
Podwał, gdzie kontrola służących, II piętro.
1-3-6641

Ważna wiadomość.

Potrzebną jest zaraz: Kucharz z dobrymi
świadectwami i Piastunka do dziecka w śred-
nim wieku. Wynagrodzenie sowite. Wiado-
mość, ulica Niecała Nr 2-gi, u F. Pik.
1-3-6588

Apteka,

w jednym z miasteczek gub. Wileńskiej, może
być oddana w dzierżawę lub sprzedana za go-
tówiznę 3,000 rs. Zgłaszać się należy do St.
Petersburga, do Hermana Markowicza Ginsber-
ga, do Apteki Pokrowskiej. 1-1-6669

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż bi-
lety abonamentowe żółte do

Łazienek Majewskiej.

służą tylko w wielkim tygodniu do Czwartku,
potem będą przyjmowane jak zwykle.
1-1-6628 Teodozja Majewska.

Wybor sukienek dzie-
cinnych wełnianych i fla-
nelkowych, Laski, Parasole, Kra-
waty i Kołnierzyki damskie i
męzkie, poleca Magazyn ERY, Kra-
kowskie-Przedmieście Nr 5. pa-
łac JW. Hr. Krasziński, obok Maga-
zynu Laferma. 1-3-6677

HANDEL WIN

Towarów Kolonialnych
Józefa Purwin

ulica Miodowa Nr 16.

Poleca na Święta święte Migdały, Rodzenki,
Cykatę i t. p., również Musztardę, Ocy,
Oliwę, Buljon, Romy, Likier, Wódki, Piwo,
Porter Angielski.

Wina: Węgierskie, Francuzkie, Reńskie i
Szampańskie.

W pokojach przy tymże handlu codziennie
Śniadania i Kolacje na gorąco.
1-4-6491

Garnitur Mebli.

Fortepian fabryki Krala, Szafa do sukien,
garderoba meżka na niski wzrost, Suknia weł-
niana i kapełusz do sprzedania — oraz dwa
Pokoje z wspólnym przedpokojem zaraz do
wynajęcia. — Ulica Chmielna Nr 40, mieszka-
nia 6-ty. 1-3-6635

Z rozporządzenia Sądu Okręgowego War-
szawskiego z dnia 18 (30) Marca 1878 roku,
Akta pozostałe po b. Patronie Trybu-
nału Warszawskiego s. p. Edwardzie
Kowalskim, powierzone zostały do dalszego
zachowania Adwokatowi przysięgiemu Józe-
fowi Kleczkowskiemu w Warszawie przy ulicy
Długiej, pod Nr 17 zamieszkałemu — o czym
do wiadomości osób interesowanych podaje się.
1-1-6593

Do nabycia.

Ozdoby do klombów ogrodowych z palonej
gliny, wyrobione według wzorów zagranicznych.
Próby z oznaczeniem cen, obejrzeć można
w sklepach ogrodniczych PP.: Bardetów, Ho-
zerów i Urycha. Zamówienia przyjmuje handel
PP. Sowińskiego i Szultz przy ulicy Długiej
Nr 565/b. 1-3-6612

Do sprzedania

Meble Wiedeńskie

mało używane, salonowy garnitur za 130 rs.
do sypialni za 50 rs. — Tamże MIESZKA-
NIE, cztery lub dwa Pokoje z przedpokojem
i kuchnią z meblami lub bez, bardzo tanie do
wynajęcia od 1-go Maja do 8-go Lipca.
1-3-6675

Nadesłane ze wsi

Indory i Indyczki

TUCZONE,

będą do sprzedania od dnia 15 b. m.
w domu pod Nr 21 nowy, przy ulicy
Bednarskiej. Wiadomość u stróża.
1-3-6603

Faetony, Wolanty i
Szarabany w kształcie
Amerykanów na jednego i pa-
rę koni nowe, oraz Kocz
z fordeklem, dwie Bryczki, Faeton na do-
rożkę, cztery Chomonta krakowskie a jeden
angielski i dwa Stodła używane, są do sprze-
dania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orla
Nr 10. 1-5-6647

Do najęcia od 5-go Jata przy alei Jerozo-
limskiej Nr 3, róg Brackiej na I piętrze

Siedm Pokoi,

przedpokój, kuchnia, spiżarnia i pasaż.
Wiadomość od Brackiej ulicy Nr 11, u wła-
ściciela w bramie, na pierwszym piętrze.
— 6385 2-3



CUKIERNIA

FELIKSA PAŁOWSKIEGO

Marszałkowska Nr 47.

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy wypiekać będzie: BABY podolskie w cenie
od kop. 15 do rs. 10; BABY gospodarskie od kop. 30 do rs. 3; MAZURKI: francuzkie,
migdałowe, krakowskie i polskie, poczynawsy od kop. 20 do rs. 5; TORTY od kop. 50 do
rs. 10; BAUMKUCHY od rs. 3 do rs. 10; SERNIKI krakowskie, PLACKI JA-
JECZNIKI i wiele innych CIAST. — Przygotowuje też: Skórki pomarańczowe funt po
kop. 50, Cukiorki do ubierania Bab i wszelkich ciast od kop. 50, Maczek od kop. 50
za funt, oraz Baranki cukrowe od kop. 5, także Jajka od kop. 5, Stoliczki od kop. 25
i wiele innych wyrobów cukrowych.

Składając dzięki Szanownej Publiczności za Jej łaskawe względy jakimi mnie dotąd
zaszczycać raczyła, dołożę wszelkich starań, aby doskonałością wyrobu wychodzącego z mego
zakładu, tak w obecnej chwili nadchodzących Świąt jak i w przyszłości, na takowe bez przerw
zasługiwać.

Z uszanowaniem F. Pałowski.

-6654-1-4

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy.

Dobrowe i wystale Wina Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie
i inne w butelkach i na garnce.

Miody stare węgierskie, Porter Angielski w 1/1, 1/2, i 1/4 butelkach, Piwo
lagrowe bawarskie i Porter krajowy na butelki i kosze, Wódki i Likier, różne;
Musztarda francuzka, angielska i krajowa.

DROZDZE świeże prasowane codziennie świeże.

Wszelkie przybory do ciast w najlepszych gatunkach i po cenach przystępnych
jako to: Migdały, Rodzenki, Cykaty, Wanilję, i t. p. artykuły, poleca

HANDEL WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONIALNYCH

A. GLAESER,

ulica Długa, Nr 17.

1-3-6686

Ostrzeżenie.

Podaje się do wiadomości, że prawo polo-
wania na gruntach do folwarków Wola Mie-
dniewska i Konstancja w gminie Guzów po-
wiatu Błońskiego należących, wydzierzawio-
nem zostało Baronowi Krusenstern i że zatem
polować na tychże gruntach, pod utratą psa
i broni, tudzież pod karą oznaczoną w § 44
przepisów o polowaniu bezwarunkowo nie jest
wolno. 3-3-6282

Tafle Cementowe

w różnych kolorach do ułożenia posad-
zek w kościołach, salach publicznych,
sklepach, kapieliach, kuchniach, koryta-
rzach i t. p.

Dachówka Cementowa

odznaczająca się nadzwyczajną trwa-
łością i lekkością — można dostać w fa-
bryce A. Becker i Syn, przy ulicy Że-
laznej i Chłodnej Nr 773 (nowy 26).
Na większe partje przyjmuje obstatun-
ki. — Ceny umiarkowane.
1-3-6590

Przy ulicy Siennej pod Nr 11, do najęcia
od 1 Lipca r. b.

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, na
dole od frontu. — Trzy Pokoje z werandą,
przedpokój, kuchnia, wygódka, w oficynie na
II piętrze, z widokiem na ogród. — Dwa
Pokoje, przedpokój, kuchnia, na dole w ofi-
cynie. Wiadomość na miejscu. 1-3-6634

W miasteczku Nadarzynie, położo-
nym na szosie w odległości od Warszawy
mil 3, a od stacji kolejnej Pruszków wiorst
pięć, pod Nr 23, jest do wynajęcia na LE-
TNIENIE MIESZKANIE, albo na rok cały
jeden Pokój z kuchnią dość obszerną, bardzo
wygodny w suchem miejscu i na świeżem po-
wietrzu, do tego test jedna komórka na drze-
wo. Wiadomość u P. Trynieszewskich na miej-
scu. 1-2-6591

LETNIE LOKALE

W WILLI MOKOTÓW,
są każdego czasu do najęcia, także pięć głów-
nych Lokalów z gruntu przerestaurowane,
składających się ze 4, 5-6-ciu Pokoi, o czym
mam honor amatorom letnich mieszkań zawiadomić.
1-3-6661

Jest do sprzedania
Suka Buldog,

rassy angielskiej. Wiadomość u kupeca, ulica
Leszno Nr 42. 1-1-6672

Bardzo Tanio!

KOSZULE MEZKIE OD RUBLA.
Ulica Krucza Nr 4 nowy, mieszkania 5, pier-
wsze piętro. — 6463-1-2

OBICIA PAPIEROWE

maszynowe, matowe i glansowane, od
najniższych cen, odznaczające się gu-
stem i trwałością.

Obicia Papierowe

imitujące kretony i inne materje.

Obicia Papierowe

lakierowane naśladowujące drzewo i por-
celanę.

Obicia Papierowe

gobelinowe, złotem i srebrem przera-
biane.

Obicia Papierowe

jednokolorowe (anis) w każdym żąda-
nym kolorze, ze stosownymi do nich
szlakami.

poleca Skład

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, obok Ratusza.
1-0-6600

2 Mieszkania letnie z meblami
w Skierniewicach

w ogrodzie nad rzeczką, w położeniu zdro-
wym i miłym, każde złożone z Pokoju, Kuch-
ni i Komórki. Dom Baranieckiego, ulica Pra-
na, obok domu W-go Heurirha,
1-1-6605

Idąc dnia 11-go b. m., z Placu Teatralnego,
ulicą Senatorską na Miodową, zgubiono

MUFKĘ SZOPOWA,

z jedwabną podszewką. — Łaskawy znalazca
raczy ją oddać do Redakcji Kurjera Warszaw-
skiego, za nagrodą. 1-1-6695

Nagrody rs. 3.

Zginął PIES rassy duńskiej, czarny, duży,
pod szyją biały i na końcach łap. Prosi się
o odprowadzenie na ulicę Leszno Nr 7, stróż
wskaże. — Nieprawo posiadacz będzie pocią-
gnięty do odpowiedzialności sądowej.
— 6638-1-2

PALTA nieprzemakalne dla Pań, Panów, Dzieci i Służby, polecają F. Wierzbicki i S-ka.
Róg Wierzbowej i Trębackiej. — 2-6-6018

# E. A. HEURICH

## SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH RUSSKICH I KRAJOWYCH

róg Miodowej i Senatorskiej Nr 2.

Zaczawszy od 1-go Kwietnia otrzymuje co tydzień świeży transport

### KRETONÓW I PERKALI

specjalnie na obstalunek wykonanych w najcelniejszych fabrykach Moskiewskich, według najświeższych deseni Kretonów Francuzkich.

Dla kupujących hurtem ceny fabryczne.

Wielki wybór Płócienek, Materji wełnianych i Bareży lnianych i wełnianych. 1-6 - 6553 -

#### Francuzkie Towarzystwo Zgromadzenia Fabrykantów

na honor zawiadomi Szanowną Publiczność, że stosownie do rozporządzenia art. 19 traktatu Handlowego Francuzko-Ruskiego, wszelkie fałszerstwo (Contrefaçon) znaków, rysunków, podpisów, etykiet i form pudełek lub flakonów, które są wyłączną własnością Fabrykantów Francuzkich, będzie ściśle poszukiwane i oddane na drogę sądową kryminalną i cywilną.

Ten, który fałszuje (contrefait) wyroby Fabrykanta, odbiera mu podstępnie cały jego beneficj pracy, kompromituje uczciwość jego imienia i zarazem oszukuje Publiczność na gatunku i rzeczywistej ceny przedmiotu sprzedawanego.

Taki postępek jest przewidziany i surowo karany przez art. 1354 kodeksu karnego przez art. 1382 kodeksu cywilnego. 2-3-5334

Kantor Informacyjno-Komisowy **B. Korpaczewskiego**, z oddziałem zleceń pogrzebowych w Warszawie, przy ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). -417-61-0

#### Sklep Wyprzedaży

przy Kantorzce Informacyjno-Komisowym **B. Korpaczewskiego**, Trębacka Nr 4. wyprzedaje:

**Obrus** na stół, półwłóczkowej starożytnej roboty, niezwyklego wykończenia, na dar dla kościoła lub przyozdobienia sali, koldry bawełniane i włóczkowe.

**Ubrania damskie:** wetmany, dolmany, okrycia, kaftany, paltoty włóczkowe, wełniane; suknie, szale i chustki tureckie i francuzkie; chustki, szaliki, czepekaki włóczkowe i siatkowe i t. d.

**Ubrania męskie:** Mundury: akademickie, gimnazjalne, professorskie; fraki; garnitury ubrań czarnych i wiosennych; Burki sławulskie.

**Naczynia domowe:** Wazy duże, filiżanki, spodki porcelanowe, talerze naczynia deserowe, brzytwy z przyborami.

**Resztki** towarów bławatnych i wełnianych, od 4-eh do 23 łokci; 100 łokci płótna cienkiego niebielonego.

**Ponczochoy i Skarpetki** białe i kolorowe po cenach fabrycznych niskich, kamasze bawełniane.

Nadto:

Zbliżające się święta, zmiana pory roku dają sposobność przedsięwzięcia się zbytecznych przedmiotów domowych, towarów wysortowanych, niemiętych wyrobów domowych, jak bielizny, kwiatów, kapeluszy, jesiennych ubrań i letnich, naczyń wszelkiego rodzaju, dywanów, franek i t. d. Mający tego rodzaju przedmioty do wyprzedaży, raczą się porozumieć z firmą. 13-0 - 5177 -

#### SKŁAD MĄKI I LEGUMIN

Augusta Jenike,

Nowy-Swiat Nr 40, naprzeciw Apteki Koopego, na nadchodzące Święta Wielkiejnocy, zaopatrzonym został w mąkę z wyborowej pszenicy, z młynów własnych, jakoteż Mąkę Banacką, znaną ze swej dobroci. Do tegoż składu przychodzą co dzień świeże Drożdże Wiedeńskie. -Tamże Masło Litewskie i Jaja. -5603-6-6

#### Skład Futer

**J. MATUSZEWSKIEGO**,

przy ulicy Miodowej Nr 2, przyjmuje futra na letnie przechowanie. -5891-4-6

Otworzywszy

#### PRACOWNIE SOKIEN

i Okryć Damskich, mam honor polecić się względem JW W-nych i WW-nych Pań. Usilnem mojem staraniem będzie powierzone mi roboty wykończać prędko, tanio, elegancko. Zakład mój egzystuje przy ulicy Chmielnej Nr 21, w Oficyynie na pierwszym piętrze, trzeci dom od ulicy Marszałkowskiej. 4-4-5687 Lidja B. W.

Dnia 18 (30) Kwietnia r. b., o godzinie 10-tej rano, sprzedane będą przez publiczną

#### Licytację,

ruchoomości, pozostałe po ś. p. Henryku Sokolowskim, a mianowicie: Fortepian, meble, sprzęty domowe i kuchenne naczynia, srebra, futra, stare porcelany saskie, obrazy, konie, powozy, sanki, uprzęże i t. p., w domu pod Nrem 9 na Krakowskim Przedmieściu, róg Królewskiej, o czem Komisarz sądowy podaje do publicznej wiadomości. -6617-1-6

#### Na czasie!

Ponieważ terazniejsza pora jest najwłaściwszą do sadzenia drzew owocowych, przeto takowych nabyć można w wyborowych gatunkach, jako to: **Wiśni, Jabłek i Gruszek.** -Tamże nabyć można poszukiwanych dla przybrania miejsc - **Jesionów płaczących**, u Ogródnika **Stanisława Mendrzyckiego**, na Woli Nr 35, nie dochodząc ementarza na prawo. -6644-1-2

#### Skład Win, Herbaty i Delikatesów S. ROZMANITH,

egzystujący pod własną firmą od roku 1840, przy ulicy Nowy-Swiat, przeniesiony został obok do domu W-go Draea i urządzony w ten sposób jak przed kilku laty, wraz z pokojami gościnnymi, -z czem ma honor polecić się. -6629-1-3

#### Fabryka Rolet

żaluzjowych drewnianych, udoskonalonych o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne, -wykonywa się podług miary okien, z urządzeniem dokładnem, za cenę umiarkowaną. -Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres robót stolarskich wchodzące. Ulica Pawia Nr 24.

**B. Popławski.** -6663-1-3

Potrzebne są do kupna

#### DOMY:

wartości od rs. 40,000 do 120,000 - do zamiany na dom w Warszawie, dwa Folwarki w Powiecie Sieradzkim, wartości rs. 50,000 - do sprzedania dom bez długów za rs. 15,000 na 9%, lub zamiany na inny większy, oraz dom wartości rs. 22,000 za sumy hipoteczne. Wiadomość - udzieli W-ny Mareinkowski, w sklepie materiałów piśmiennych, ulica S-to-Krzyżka Nr 15. 1-3-6639

Jest do sprzedania kompletnie nowa

#### Maszyna parowa,

oryginalna, z fabryki Hermana Lachapelle z Paryża, stojąca, o sile 4 koni, lecz zastępująca niemieckie maszyny 6-cio konne, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na Pradze pod Nrem 409, u pana C. Skorvny, fabryka kamieni młynskich. -6662-1-3

Złota Nr 4-ty, drugi dom od Marszałkowskiej

#### MIESZKANIE

na 1-szem piętrze, siedm Pokoi z przedpokojem, balkon, dwie spiżarnie, kuchnia, trzy wchody, piwnica, drwalnia, góra wspólna; do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 za 850 rs. rocznie. 1-6-6648

Najtańsze ceny! Największy wybór!

#### Najświeższe fasony garderoby Męskiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury zakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tuzurki czarne od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tuzurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; - Ubrania rane od rs 13; Spodnie różnych gatunków od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. - Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.

**E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, - w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenki. 2-0-6513

#### Monsieur Bruno Kaetzler à Varsovie.

Par la présente j'ai l'honneur de vous confier l'Agence de ma maison pour la vente exclusive de mes vins de Champagne dans toute la Pologne et la Russie.

Etablissement à Epernay.

**Louis Dubeau Ainé.**

Powołując się na powyższe pismo domu handlowego Louis Dubeau Ainé w Epernay, mam zaszczyt niniejszem zawiadomić, iż otrzymałem nowe gatunki wina szampańskiego, dorównywające w dobroci innym u nas znanym, a o wiele od takowych tańsze, a mianowicie:

**Grand Vin Mousseux, „Syréne,”**

**Carte d'or, Carte d'argent,**

**Carte blanche, Carte rose.**

Z dniem dzisiejszym przyjmuję wszelkie zamówienia na rzeczony wina i odstępuje biorącym większe partje odpowiedni rabat.

Warszawa, w Kwietniu 1878 r.

Agent Generalny na Królestwo i Cesarstwo

2-3 - 6487 - **Bruno Kaetzler, Szczygla Nr 3.**

#### FRANCUZKA

w średnim wieku, znająca gramatycznie swój język, jest do natychmiastowego umieszczenia na wsi, oraz Bona Francuzka, lubiąca szyc. Wiadomość u Prof. G. de Préchamps. Ulica Długa Nr 23 (Eldorado). -6650-1-2

Nowo otworzony

#### Skład Wódek

przy ulicy Królewskiej i Nowo-Zielnej z dystylarni F. Jankowskiego, a pod firmą S. Gutheim, zaopatrzony został na nadchodzące Święta Wielkiej Nocy w trunki jak najlepszych gatunków, po cenach fabrycznych. 1-3 - 6624 -

#### Letnie Mieszkanie,

w Winnicy, w pałacyku, na 10-tej wiorście od Warszawy, za rogatkami Petersburskimi, 3 pokoje z alkowa i spiżarnia, z kuchnią i pokojem dla służ, powietrze przesiłne, suche, lecznieze, dom opasany wkoło sosnowym lasem. -W oficyynie: 3 pokoje z kuchnią, także tam do wynajęcia, kto życzy, wiadomość na miejscu, albo na Pradze Nr 300, Moskiewska ulica - w dziedzińcu. -6659-1-3

Jest do odstąpienia

#### DYSTRYBUCJA

w każdym czasie, oraz dwa Fotele skórzane i dwa Krzesła. Ulica Elektoralna Nr 34 nowy. -6319-4-6

#### BIAŁE

#### Obrusy Ceratowe

oraz

Patarafki po kop. 10

nadeszły do Składu obić

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza

1-3 - 6601 -

Potrzebne jest zaraz

#### MIESZKANIE

złożone z 3-eh pokoi i kuchni, na 1-m piętrze lub parterze, od frontu, na jednej z przynajmniej ulic. Adresy składać w Redakeji Kurjera Warszawskiego pod literami Z. Z. -6653-1-1

#### Letnie Mieszkania

parę wiorst ep stacji Nasielsk kolei Nadwiślańskiej, z wszelkimi wygodami i uprzyjemnieniami pobytu na wsi. Bliższa wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 6, mieszkania 12. -6382-2-3

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

**Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pi-soary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, po-dług systemów uznanych za najlepsze, dostawia od-wielu lat jako specjalność:**

**H. KRAFT**

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH  
DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

**Egzystujące od r. 1866.**

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzące się zlewy kuchenne w ilości 364 sztuk, wodociągi w 72 posesjach, klozety w ilości 493 sztuk, urządzenie kąpielowe w ilości 59 sztuk, dają najlepszą rękojmię przeciwko innym początkującym do-stawcom, którzy nietylko sami nie są fachowymi w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, nie mając pojęcia o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie nie-uzdolnionym.

— 2253 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

**St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia  
oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem  
zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.**

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości;  
b) Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życiu ludz-kiem oparte, według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszu na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych To-warzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: „Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie“ następujące ojców rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegó-łach dowiedzieć się można w biurze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy Wielkaja Morskaja, w domu Wreńskiego pod Nr 32, oraz w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu, jak nie mniej u Agentów przez Towarzystwo upoważnionych.

2-0 — 5685 —

STACJA kolei żelaznej <b>GLATZ.</b>	Zakład Leczniczy <b>Thalheim</b>	Codziennie kommunikacja poczto wa i omnibusowa.
---	-------------------------------------	--

WODY LANDEK

W SZLĄSKU.

Kąpiele rzymskie, parowe, przygotowane z iglic sosnowych, oraz wielki bassen do pływania.

Stacja kolei żelaznej Glatz codzienne komunikacje z zakła-dem za pomocą poczty i omnibusów.

Wszakie informacje i objaśnienia udziela lekarz zakładu  
**Dr Med. PINOW.**

Wody Landek w Szląsku, willa Thalheim. 3-4 — 4810 —

**SKŁAD FORTEPIANÓW**

HERMAN & CROSSMANN

MIODOWA 10.

Zawiadamia, iż otrzymał znaczny transport For-tepianów, Pianin i Melodykonów. Między temi For-tepiany z angielską mechaniką, począwszy po rs. 480.

Fortepiany i Pianina do wynajęcia. 4-0 — 4851 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

OD  
**G. MICHEL**  
Właściciela Cukierni,  
Podwale Nr 3.

Żywe mkną światu życia koleje,  
A ku przyszłości ciągle nadzieje  
W uroczym wdzięku obrazy stawia...  
I znów się wszyscy myślą dziś bawia  
Że nam wesołe płyną już Święta...  
Wasz sługa Michel również pamięta,  
Iż wśród rodzin, w ten czas wesoły,  
Pod przysmakami ugną się stoły  
I nęcić będą swomi powaby;  
Więc przygotował przesmaczne BABY  
I pulchne PLACKI—w różnym sposobie  
Ukryte smaki mieszczące w sobie;  
Zręczne MAZURKI — dzieła słodczy,  
Słowem, co może kunszt cukierniczy.  
Sąd zaś o rzeczy zdaje na gości,  
Ufny w zastęgę swojej przeszłości.

Podwale—G. MICHEL. Nr 3.  
—6980—2—2

FABRYKA  
Wyrobu Ślusarskich  
F. SZYMAŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 1 nowy, obok  
kościółka Sw. Krzyża

poleca dla W.W. Obywateli znaczny zapas  
Okuć do budowy, począwszy od najskromnie-  
szych do najwykwintniejszych złoconych, Łoż-  
ka żelazne w wielkim wyborze, jako to:  
podrózne nie potrzebujące materacy, skła-  
dające się razem z pościelą, dziecin-  
ne od rs. 3 k. 75, kolebki, welocype-  
dy, umywalki, kasetki do pieniędzy, kłód-  
ki gospodarskie, zwyczajne i sztuczne,  
zamki do spichlerzy, zasuw, zatrza-  
ski nie dające się otworzyć dobranymi  
kluczami; oprócz tego posiada na składzie ło-  
paty różnych wielkości i gatunku, tak sta-  
lowe jako też żelazne. — Także przyjmują  
się wszelkie obstalunki w zakres ślusar-  
stwa wchodzące, które się wykonywa z całą  
akuratnością w jak najkrótszym cza-  
sie po cenach możliwie niskich.

Za dobroć i trwałość wyrobu fabry-  
ka poręcza.

—5139—5—6

BROWAR PAROWY  
A. LENTZKIEGO,  
ulica Grzybowska Nr 34  
w Warszawie,

ma honor zawiadomić szanownych Kupców i  
Handlujących, tak w Warszawie jak i na  
prowinji, iż rozpoczął sprzedaż z pierwszych  
wielkich lodowni Piwa lagrowego tak  
Bawarskiego jak i Extra Double Ex-  
port, które nadzwyczaj pięknym smakiem i  
kolorem nie ustępuje najlepszym piwom za-  
granicznym.

—5445—3—6

Od Kaszlu  
i piersiowych słabości,

Wyrabia Apteka J. Różyckiego na  
Pradze, znany od lat wielu

SYROP I ZIOŁKA,

które to, wraz przepisem użycia w trzech je-  
zykach, nabyć można za cenę: Syropu flaszka  
kop. 50, Ziółek paczka kop. 25. 5-8—4924

Do sprzedania

Magazyn Galanterji i Nowości z całkowitem  
urządzeniem, zaraz lub od 8-go Jaaa, przy  
jednej z ulic najpryncypalniejszych. Reflektan-  
ci zechcą swój adres zostawić w Redakcji  
Kurjera Warszawskiego, pod lit. O P. —6013

Poszukuje się Wspólnika

z kapitałem rs. 30.000 do założenia bro-  
waru, dla wyrobu piwa tak zwanego Pilzeń-  
skiego, w miejscowości odpowiedniej a dobrą  
wodą—fabrycznej—przy mieście powiatowem  
i niedaleko Warszawy położonej. Bliższa wia-  
domość w Składzie Win L. Maringe, ulica  
Marszałkowska, Nr 1403. 2-3 — 6409 —

Ładny Owies do siewu

Sprzedają

Ostrowski i S-ka

w dawnym lokalu  
SENATORSKA Nr 22,  
naprzeciw kościoła Świętego Antoniego.

2-4 — 6503 —

**Piotr Ślizyński,**

udziela lekcje tańców salenowych  
u siebie w domu jakoteż po domach prywa-  
tnych i pensjach, również osoby bez względu  
na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowa-  
niem nauki do tegoż wieku, sposobem najkró-  
tszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu  
tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20  
nowy na 1-szem piętrze. 1-1—4596

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Majątek Ziemiński,

w powiecie Białskim, gub. Siedleckiej położony,  
w kulturze, z dostatecznymi zabudowaniami i  
lasem, rozległości włók 72.—Od kolei i rzeki  
Bugu mila. Bliższa wiadomość, ulica Wilek  
Nr 14, w mieszkaniu z bramy na lewo na do-  
le, od 4 do 6 po południu. —5504—2—3

APTEKA  
Centralna Homeopatyczna

ulica Czysta Nr 4 nowy,  
w WARSZAWIE.

Ma zaszczyt polecić się W.W. Panom Do-  
ktorom i Szanownej Publiczności, utrzymuje na  
składzie Apteczki domowe dla ludzi i zwie-  
rząt, Książki i broszury treści homeopatycznej,  
Wody mineralne naturalne i sztuczne, Specjalja  
krajowe i zagraniczne, przyjmuje zamówienia  
listowne i takowe pocztą lub koleją w naj-  
krótszym czasie załatwia.

Lecznica homeopatyczna  
dla przychodnich chorych przy Aptece,

w której porady lekarskie dla niezamożnych  
chorych bezpłatnie udzielane bywają, w Soboty  
i Niedziele od god. 1ej do 3ej. 6-6—2439—

MIODOWA Nr 6.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność,  
że w dniu 7 Kwietnia otworzyłem

Zakład Restauracyjny,

przy ulicy Miodowej Nr 6.

w domu W-go Mrozowskiego, który urządzi-  
łam według wymagań dzisiejszych. Zadaniem  
mojem jest zadowolnić wszystkich gości, za-  
kład mój odwiedzających, który tak doborom  
potraw, jakoteż wszelkich napoi, po ce-  
nach najprzystępniejszych polecam.

A. Górska.

3-3 — 6121 —

Do sprzedania

Różne Meble i Lustra

mało używane

Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-szem  
piętrze. 3-6 — 6192 —

SMOŁA  
TEKTURA

gazowa na beczki i funty,  
smółcowca i krycie  
dachów.

Twarda Nr 13.  
3-6 — 6230 —

Lokale w Ciechocinku,

po 23 ruble za pokój na 6 tygodni, są do na-  
jęcia w domu W-nej Dziedzickiej, położonym  
w bliskości nowych kąpiel, w miejscu suchem  
„na piaskach.“ Wiadomość u Doktora Sna-  
bla, Stare-Miasto Nr 17 nowy, od godziny 11  
rano do 3 po południu. —5948—2—3

ZALICZENIA

NA ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMIOWE,  
Listy Zastawne: Ziemińskie, Miejskie,  
Likwidacyjne, Akcje Kolei Żelaznych,  
oraz na wszelkie papiery publiczne, ne-  
towane na Gieldach: Warszawskiej Peters-  
burskiej, udziela

na umiarkowany procent  
i pod przystępnymi warunkami

KANTOR WEKSLU  
HERMANA GELD

W WARSZAWIE,  
przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,  
dom Hrabiny Stadnickiej.

Pożyczki premjowe Rosyjskie obydwóch  
Emisj oddane do depozytu,  
Kantor asekuruje bezpłatnie.

—6081—2—12



Jako stosowny podarunek na nadchodzące Święta, poleca się względem Szanownej Publiczności **Książkę do nabożeństwa**, znaną pod nazwą:

**ODYŃCA OLTARZYK RZYMSKO-KATOLICKI,**

która, będąc od lat kilku rozkupioną, obecnie wyszła w 3-em poprawnym wydaniu w Lipsku. Książka ta odznacza się wyborowym zbiorem modlitw, czystością języka i wyraźnym drukiem na welinowym papierze. Cena bez oprawy rs. 2, w oprawie rs. 3 i wyżej, stosownie do ozdób. Składy główne tej książki w Wilnie w księgarni E. Sh. Lambecka, w Warszawie: w księgarniach Gebethnera i Wolffa i Maurycego Orgelbranda. 2-3 — 6400 —

**KURJEREK KSIĘGARSKI**  
**Maurycego Orgelbranda**

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja, Senatorska, 22.

**Książki otrzymane w Marcu r. b.**

- Dmochowski F. S.** Krótki zbiór Historji Polskiej podług najnowszych źródeł historycznych. Wydanie nowe poprawione, rozwinięte i uzupełnione spisem chronologicznym wykazem książąt z plemienia Piastów i Gedyminów. 75 kop.
- Dzierzkowski Józef.** Dla posagu. Powieść 82 1/2 kop.
- Król Dziadów.** Powieść 82 1/2 kop.
- Palce Boży.** Powieść 50 k.
- Próżniak.** Powieść, 70 kop.
- Rodzina w Salonie.** Powieść 70 kop.
- Salon i Ulica.** Powieść, 70 k.
- Serce Kobięco.** Powieść, rs. 1 kop. 35.
- Szkoła Świata.** Powieść, 70 kop.
- Znajda.** Powieść, 50 kop.
- Klun Dr V. F.** Geografia powszechna. Podręcznik wedle pierwotnego tłumaczenia L. Germana i R. Starka. Przejrzal i wydał ponownie Romuald Starkel, rs. 2.
- Kock Paweł.** Paweł i jego pies. Trzy tomy w jednym, rs. 1 kop. 50.
- Łuszczkiewicz Władysław.** Sprawozdania z komisji do badania historii sztuki w Polsce. Zeszyt I. Opactwo Sulejowskie, zabytek architektury XIII wieku. Z 10 tablicami litografowanymi, rs. 1 kop. 65.
- Michajłow.** Rodzina Obnoskowych. Powieść rs. 1.

- Przyczynę** do rozjaśnienia kwestji Banku Hypotecznego i w ogólności kwestji kredytu ziemskiego w naszym kraju napisał Miynarz z nad Warty, 50 kop.
- Rozbiór Krytyczny** dzieła Wilhelma Draper'a, pod tytułem: „Historja zatargu religji z naaką („Civita Catolica“ 1877), 75 kop.
- Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń** wydziału filologicznego Akademji Umiejętności, rs. 2.
- Sadownictwo** zasadzające się na prostych prawach. Poradnik podręczny dla wykładowcy uprawy owocowej, oraz własnego nauczania się takowej przez Dra Edwarda Lucasa i Dra Fryderyka Medicusa. Przełożył Fryd. Osterlof. Wydanie drugie. Z drzeworytami, rs. 1 kop. 20.
- Sadowski J. N.** Wykaz zabytków przedhistorycznych na ziemiach polskich. Zeszyt I. Porzeczka Warty i Baryczy, rs. 1.
- Szklarz Michał.** Mineralogia dla wyższych klas szkół gimnazjalnych, realnych i przemysłowych, oraz seminarjów nauczycielskich. Z 241 drzeworytami w tekście, rs. 1 kop. 60.
- Władysław Herman** i jego dwór. Powieść historyczna z dziejów narodowych XI wieku, przez Z. K. Dwa tomy w jednym, rs. 1 kop. 65.
- Zieliński Władysław K.** Monografia Lublina, tom I. Dzieje miasta Lublina, rs. 1 kop. 30. 1-1 — 6525 —

**ZARZĄD**  
**DROGI ŻELAZNEJ**  
**Warszawsko-Terespolskiej.**

Zawiadamia, że interesanci wysyłający towary drogą żelazną Warszawsko-Terespolską, ze stacji od Pragi do Terespoli, włącznie na stacje położone po za Terespołem, oraz interesanci wysyłający towary ze stacji: Brześć Litewski i Muchawiec, obowiązani są dołączać do każdego pojedynczego transportu jedną markę stempłową, ceny kop. 5, a w razie gdy ogólna opłata przewozowa, będzie wyższą nad kwotę rs. 5, to interesanci obowiązani są dołączać, do każdego pojedynczego transportu, dwie marki stempłowe po cenie kop. 5 każda. Marki te będą na listach frachtowych naklejane i kasowane. —6279—3—3

Dnia 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 10 tej-rano sprzedane będą przez publiczną

**LICYTACJE,**  
ruchoomości pozostałe po s. p. Natalji z Friedrichow Słomińskiej a mianowicie: Fortepian, meble, sprzęty domowe, srebro, futra, bielizna, garderoba damska i pościel, jako też konie, dorezki, sanki wraz z całą uprzężą — w domu pod Nr 12, ulica Miedzianna przy Nowym Grzybowie, o czem podpisany komisarz sądowy podaje do publicznej wiadomości. 3-3—6293 **M'chniewicz.**

**Bona Niemka,**  
w średnim wieku, posiadająca dobre świadectwa, obznajmiona z szyciem na maszynie i krojem, może znaleźć miejsce zaraz. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1250 (nowy 55), od godz. 9 do 12 rano i od 4 do 5 po południu, u właściciela domu. —6241—3—3

**Osoba młoda,**  
z prowincji, posiadająca język polski, ruski i niemiecki, umiejająca szyc na maszynie i do tego wykwalifikowana w gospodarstwie domowym, poszukuje miejsca do kawalera lub też wdowca. Upraszam o składanie ofert w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. T. —6252—3—3

**O S O B A**

kompl. uzdolniona do krawiecczyny i do gospodarstwa wiejskiego i miejskiego, oraz w innych robótkach damskich, mająca chlubne świadectwa, życzy sobie w którym z domów prywatnych na prowincji, blisko Warszawy lub w Warszawie, umieścić się stale od 1-go Maja. Ktoby takowej potrzebował, raczy się zgłosić na ulicę Wielką Nr 9 nowy domu, u P. Górskiej,—stróż wskaze. —6255—3—3

Do dwóch chłopczyków 7-mio letnich, potrzebna jest

**Nauczycielka**  
ze znajomością języka francuzkiego. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Dziekańska. —6656—1—1

**UCZNIÓW**  
inteligentnych, ze zdolnościami w rysunkach, przyjmuje zakład grawerski T. Rother. Ogrodowa Nr 7. —6620—1—3

**Młody Człowiek,**  
poszukuje zajęcia w godzinach po biurowych. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kurjera pod literami W. S. —6642—1—3

**Pomocnik Mierniczy,**  
poszukuje zajęcia. Adresy przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. O. N. —6251—2—3

**PANNA**  
zdalna do kapeluszy, podręczna i do nanki, mogą mieć stosowne zajęcia w Magazynie J. Kreitzer. Ulica Niecała Nr 7. —6327—3—3

**Student Uniwersytetu,**  
Rossjanin, udziela lekcje przedmiotów gimnazjalnych. Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 22, oficyjna, pierwsza sień na lewo, 1-sze piętro. —5619—6—6

**Uczeń**  
7-jej klasy, życzy sobie udzielać lekcje z języków starożytnych, ruskiego i matematyk-Plac 8-go Aleksandra Nr 7 domu, mieszkania 10. —6137—3—3

**MASZYNY do POŃCZOCH**—Jedynie najnowsze i praktyczne, tylko w Składzie Królew-ska 23, przy Fabryce Pończoch.—Skład daje stałą robotę nabywającym—Książeczki po polsku. 4-0—6171—

Potrzebni są  
**UCZNIOWIE**  
do pracowni wyrobów mechanicznych i maszyn do szycia. Elekoralna Nr 7, w domu W-go Stopeczyka. —6232—3—3

**ANGIELKA** mówiąca wyborym akcentem, znająca język francuzki jako pomocniczy, opatrzona w najchlubniejsze rekomendacje. **Niemka** z wyższą muzyką, do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, plac teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej). Tamże **Nauczyciele i Nauczycielki** różnej narodowości poszukują pracy na stałe i na godziny. —6326—3—6

**Prof. G. de Préchamps.**  
Ulica Długa Nr 23 (Eldorado). Ma do umieszczenia **Wyższe Nauczycielki Polki**, oraz **Francuzki, Niemki i Angielki**. Tamże są **Osoby** zdalne na de-mi place i na godziny. 3-6—6123

**STEINGRAEBER.**  
Rekomendacja Nauczycieli, Nauczycielek i Bon różnej narodowości. Ulica Danielewiczowska Nr 8. —6320—2—3

**Nauczycielka**  
Polka, z francuzkim i niemieckim językiem, i muzyką, poszukuje miejsca w Warszawie, za pośrednictwem **Emilji Dobieckiej**. Nr 85 Krakowskie-Przedmieście, dom Roetzlera. —6479—2—3

**Żądaną jest**  
**Sklepowa z kaucją,**  
osoba w średnim wieku, wykształcona, mówiąca po rusku i francuzku; pensja odpowiednia. Wiadomość, ulica Sienna Nr domu 11, na 2-m piętrze, od wejścia na lewo—od godz. 9 do 2. —6151—2—3

**On demande**  
**UNE JEUNE FRANÇAISE**  
pour la conversation. Veuillez écrire Poste Restante **X. A. M.** —6476—3—3

Poszukuje miejsca  
**O S O B A**  
młoda, z dobrym wychowaniem i odpowiednimi świadectwami, znająca krawiecczyna i obeznana z gospodarstwem domowym, życzy przyjąć obowiązek Panny-Służącej w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52.—Tam Szwajcar wskaze. —6388—2—3

**PANNA**  
potrzebna jest bez zwłoki, na wyjazd do Rosji, do strojów damskich. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 95, 1-sze piętro, między godz. 8 a 10 z rana. —6455—2—2

Potrzebni są  
**Uczniowie,**  
do wyrobów Powozowych do Stelmacha. Wiadomość przy ulicy Złotej, pod Nr 20-tym. 3-3—6233

Potrzebuję się na prowincję porządną  
**KUCHARKĘ**  
i starą wiejską **Niańkę**  
do maleńkiego dziecka, niedaleko od Warszawy. Jeżeliby który Kantor taką miał, może przysłać na Nowy-Swiat pod Nr 17, mieszkania 11. —6621—1—3

**Waga Decymalna,**  
20 pudowa, mało używana, z gwichtami żelaznymi i mosiężnymi, do sprzedania za rs. 18. Ogrodowa Nr 7, w zakładzie grawerskim T. Rother. —6619—1—2

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli, że podejmuję się dokonywania wszelkich robót w zakresie

**DEKARSTWA**  
wchodzących.—Długoletnia praktyka w obranym zawodzie i pobyt zagranicą, stawiają mnie w możności zadość uczynienia wszystkim żądaniom.—Świadectwa kilkunastu obywateli, wydanemi za sumienne wykonanie robót, dozwolają mi spodziewać się, że akuratność moja uznanie pozyska. Ulica Nowolipie Nr 40.

**Jan Walter.**  
—6597—1—3

Potrzebna jest zaraz  
**MAMKA**  
z półrocznym lub nieco starszym pokarmem. Zgłosić się na ulicę Zielną Nr 13, mieszkania 4, pierwsze piętro. —6614—1—2

**MAMKA**  
wiejska, bez długów, życzy sobie stosownego miejsca. Wiadomość przy ulicy Długiej N. 23, gdzie Eldorado, u Akuszerki A. J. —6651—1—1

**4 MAMKI**  
do umieszczenia przy ulicy Długiej Nr 32, u Akuszerki. —6664—1—2

**MADAME ERARD**  
Senatorska Nr 16,  
poszukuje dobrych pracowni do sukien i strojów. —6598—1—4

**SZPARAGÓW**  
świeżych, forsowanych w porze obecnej, dostać można w ogrodzie, Nowy-Swiat Nr 39, dom W-go Lewentala —6604—1—3.

**Koniecznie przed Świętami.**  
**Potrzeba Osoby pici żeńskiej,**  
do prowadzenia Handlu kolonialnego, z kapcją rs. 200 lub mniej. Sowią Nr 41 b, do właściciela domu. —6658—1—2.

**KAWIARNIA.**  
do odstąpienia w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Freta Nr 33. —6660—1—2

**RESTAURACJA**  
z zajazdem i pokojami gościnnymi, we wsi **Jałonna**, przy trakcie Perzbarskim, o wiorst 16 od Warszawy odległej, jest do wydzierżawienia od 24 Czerwca r. b. Wiadomość na miejscu u Rządy Dobr., lub w Warszawie u Rządy domu, Krakowskie-Przedmieście Nr 30. —6586—1—2

**Do sprzedania:**  
**Skrzypce stare Wiedeńskie** z roku 1782 i **Por tret olejny Moniuszki**, złożone w Redakcji Echa Muzycznego. Ulica Miódowa Nr. 6,—zastać można rano do 12-tej. —6623—1—3

**Skład Win Braci Kempner,**  
ulica Długa Nr 5,  
poleca **Wina Krymskie**, równaj; są się zupełnie zagranicznymi i odstępuje:  
Białe wytrawne Wino od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 20 za garniec i wyżej.  
Czerwone i słodkie Wino od 35 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 20 za garniec i wyżej.  
Kupcom biorącym większe partje, udziela stosowny rabat.  
Obstalunki z prowincji wykonywa jak najsumiennie wskazaną drogą za zaliczkę (Nachnahme).  
Na Święta Wielkanocne poleca i także **wina koszerne** w różnych gatunkach. —5720—5—8

Potrzbna jest  
**OSOBA**

znajaca doskonale krawieczyzna, do Lublina. Wiadomosc od 7 do 9 wieczor, w Magazynie Ery na Krakowskim-Przedmiesciu Nr 5, pa-lac Krasińskich. —6575—2—2

Poszukuje się

**WSPÓLNIKA**

Chrześcijańska, z kaucją od 1,000 do 2,000 rs. do interesu korzystnego, od lat kilku z do-brem powodzeniem prowadzonego. celem zało-żenia go na większą skalę. Zajęciem dla wspólnika będzie doglądanie interesu. Osoby interesowane adresy swe zechcą składać w Re-dakcji Kur. Warsz. pod lit. K. Z. —6549—2—6

**Niania potrzebna zaraz**

z dobrimi świadectwami, spokojna, do trzy-letniego chłopczyka, wieku do 35 lat, któryby pomagała sprzątać i umiała cokolwiek szyć, za dobrą pensją, zgłaszać się, ulica Długa Nr 10, 1-sze piętro z frontu, do pani Ritter. —6523—2—2

**Fabryka i Magazyn Luster i ram  
J. Baumgarten,  
przy ulicy Orlej Nr 7.**

Poleca się asortymentem luster w ra-mach rzeźbionych gładkich orzechowych, machoniowych Trema petersburskie, lu-stra owalne, Kioski pod lustra złocene, ramy do luster i do obrazów rozma-itego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocene do firanek rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech ma-choń kop. 90 i 60;—przyjmuje się wszel kie obstalunki, stare ramy do pozłocen-ia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo-tanie, kilka luster używanych. 3—3—5056

**SKŁAD**

**Węgla i Drzewa opałowego,** ulica Bracka Nr 5.—Ceny niższe od 70 do 95 kop. za korzec f. 240,—1/4 sążnia drze-wa sosnowego rąbanego rs. 3. —6176—2—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Pu-bliczność, że w Zakładzie moim przy ulicy Szerokiej Freta visa vis S-to-Jer-skiej, w domu pod Nr 256, 16 nowy, obok Apteki, sprzedaje się

**Piwo Bawarskie**

Lagrowe, wystale, z Parowej Fabryki W-go Boenisch, po cenach następują-cych:

Piwo Bawarskie, w butelkach na ko-sze kop. 75;—Piwo Bawarskie, w po-jedynczych butelkach kop. 8, male po kop. 5.—Porter krajowy, z najlepszej Fabryki, butelka kop. 12 1/2; pół butelki kop. 8.—Z czem się poleca Szano-wnej Publiczności. Z uszanowaniem 2—6—5922 **N. JESION.**

**Katarynka duża**

est zaraz do sprzedania, na 15 sztuk grajaca. Ulica Śliska, po prawej stronie od Wielkiej, dom 5-ty Nr 10, mieszkania 10, na dole. —6147—4—6

**Do sprzedania:**

Bufet jesionowy, Szafy sklepowe, Worki płócienne cienkie na makę i konopiane na zboże, Stół Mokotowski Nr 23, stróż wskaze. —6391—3—3

**F. SCHLAGER**

**Fabryka rękawiczek i magazyn GALANTERJI,**

róg Wareckiej i Nowego Świata Nr 49, otrzymał wielki wybór towarów zagranicznych jako to: Parasolek, Parasoli, Krawa-tów, Szalików damskich i męskich, Chu-stek jedwabnych, Portmonetek, Wachla-rzy, Lasek, Spinek i t. p., na rozmaite ceny. 3—3—6296

**Kilka sztuk Mebli używanych:**

Biurko męskie, Łóżko, Biurko męskie z bron-zami, Biurko damskie z bronzami, wszystko w najlepszym stanie i za cenę kosztu do sprze-dania, oraz Krzesła dębowe rzeźbione po rs. 5 sztuka.—Tamże potrzeba kilku Uczniów na praktykę. Długa Nr 543/8, dom Elerta, P. Maj-szprzak. —6185—3—3

**Handel Towarów Kolonialnych  
Alfonsa Bogusławskiego,**

**Elektoralna 25.**

zawiadamia Szanownych kundmanów, którzy każdorocznie zaszczycają mnie swemi licznymi obstalunkami, że oprócz wszelkich towarów świeżych i wyborowych na nadchodzące Święta potrzebnych, przysposobił znane ze swej dobroci prawdziwe

**Masło Litewskie,**

Mączka cukrowa oczyszczona, Octy, Mu-sztarda, Oliwa do jedzenia najlepsza, na butelki i funty i Masy woskowe do fro-terowania posadzek, od 30 kop. funt. —6415—2—3

**W składzie Herbaty M. Muszkata,** Senatorska Nr 16, jest do sprzedania znaczna ilość

**Pudru cukrowego,** od Orszewskiego cukru. —6422—2—2

**Wolów opasowych**

partja, sztuk 28, po kop. 5 1/2, za funt żywej wagi, jest do sprzedania w dobrach Opolskich, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, gub. Lu-belskiej, o mil 3 od stacji drogi żelaznej Nad-wiślańskiej Miłocin. —6404—2—3

**Do Sprzedania:**

Suknia czarna tybetowa, rs. 23 — Czarna z popielatem, jedwabna rs. 25. — Baryżowa jasna rs. 5 — Szlafroczek ciemny rs. 6 — Palto aksamitne, podbite popielicami, obłożone ogonami tumakowemi z mufką rs. 65 — Ka-ftan Aksamitny, obłożony sobolami rs. 15 — Burns syberyjowy, nowy rs. 18 — Talma w pasy, nowa rs. 10 — Mantyla tybetowa, z tu-reckim szlakiem rs. 7 — Regelmantel rs. 7 — Kapa na łóżko rs. 6 — Koldra atlasowa, nie-bieska nowa rs. 18 — druga takąż ozdobię-sza rs. 26 — dwie powloki haftowane rs 6 — Dywan pięć łokci długi rs. 25 — Kuchnia naftowa z dwiema fajerkami i rondelkami rs. 4 — Figus duży 16 — Kaktus i inne kwia-ty — Parasolki: biała i czarna. Ulica Wileza Nr domu 8-my, mieszkania Nr 4-ty, drugie piętro od frontu. 2—2—6369

**Piwnica Węgierska  
Markusa Engel,**

w domn W-go Wernera Aptekarza, przy ulicy Długiej, wyprzedaje wina węgierskie stare wytrawne i słodkie w butelkach i w gasiorkach, po cenach umiarkowanych, począwszy od dnia 8-go b. m.—Piwnica otwarta codzien-nie od godz. 3 do 7 po południu. —6102—3—4

Wyłączny Skład Maszyn do szycia Rękawic-zek firmy

**L. F. ROTH,**

uznanych dziś powszechnie za najlepsze, sprzedaje

**po Rs. 75,**

z nauką i gwarancją. Każda osoba dziennie rs. 1 kop. 50 zarobić może. Skład daje ma-szyny na rozplaty tygodniowe, za zaliczeniem i przyjmuje do reparacji wszelkie maszyny.—6 Nr Tłomackie Nr 6.—Felix Sza-niawski. —5246—6—6

**Meble żalazne:**

Łóżka, Umywalnie, Koleb-ki, Welocipedy, Wyżyma-czki Amerykańskie, Ubija-ki do szodonu i czekolady, sprzedają się w Składzie machin rolniczych i nasion

**A. MUSZYŃSKIEGO,**

na Krakowskim-Przedmiesciu Nr 40, naprze-ciw Hotelu Europejskiego. —5953—3—0

**MASŁO**

w faskach po 1 1/2 puda.

**tanio do sprzedania,  
u Ostrowskiego i S-ki.**

Senatorska Nr 22. —5331—1

**BROWAR PAROWY  
Antoniego Boenisch,  
Żórawia Nr 14.**

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż rozpoczął sprzedaż Piwa La-growego jesiennej fabrykacji, którego przymioty potrafiły zjednać względy ama-torów dobrego piwa. Nadmieniam przytem, iż pragnąc uniknąć nadal naśladowni-ctwa cech fabrycznych i etykiet praktykującego się w latach zeszłych, uzyskał od Departamentu Przemysłu zatwierdzenie nowego wzoru cech i etykiet z wyobraże-niem „Syreny,” któremi nie tylko butelki lecz i inne większe naczynia, jako to: pół i ćwierć oksefta, antalki i półantalki opatrzone zostały.

Ostrzega zatem aby cechą tą oznaczonych naczyń nikt nie nabywał, ani na zamiany nie przyjmował, gdyż używanie naczyń z nowa cechą, uważać się będzie za przekroczenie § 78 Ustawy o przemyśle rękodzielnym i fabrycznym. (Tom XI część 2-ga Zebrańia Praw 1857 r.) 1—6 — 6602 —

**Zakład Wód Mineralnych w Solcu**

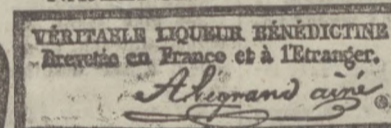
(Gubernia Kielecka Powiat Stopnicki),

otwartym zostanie w r. b. dla Publiczności z dniem 20 Maja; leczy reumatyzm, artretyzm, sparaliżowania, skrufuły, choroby skórne, nerwobóle, zadawiony przymiot, chroniczne kata-ry etc.—Zakład zaopatrzony jest we wszystko, co nietylko do skutecznej kuracji przyczynić się, ale nadto pobyt kilkotygodniowy przyjemni może.—Na sezon nadech odzający, łaźienki i ogrody rozszerzone zostały. 1—12 — 6655 —



**VERITABLE BENEDICTINE**

**PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI  
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCJI**  
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.  
**NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.**



Wymagać należy za-wsze etykiety czwo-rograniastej u dołu każdej butelki zamie-szczonej, i noszącej pod-pis Dyrektora głównego.  
Prawdziwy Likier Benedyktynski znajduje się tylko:  
W Warszawie u pp. Simona & Steckiego; Sowińskiego & Szulca; A. Stepkowskiego; A. Boquet'a; F. Springera; G. Ulicha; E. Langnera; Karola Lesisz'a; Stefana Dobrycza & Comp. i Strzezińskiego & Comp.

**Skład Hurtowy wyrobów tabacząnych**

**J. Eliasberg.**

Przeniesiony został z ulicy Królewskiej, na ulicę Graniczną Nr 13.  
Poleca Szanownej Publiczności wyroby z fabryk tutejszych i rosyj-skich,—Dystrybutorom odstepuje się stosowny rabat. 1—3 — 6666 —

**SIROPET PATE PECTORALE DE NAFÉ**

de DELANGRENIER, 53, rue Vivienne, Paris.

Znakomici lekarze paryżskich szpitali potwierdzili niezawodną skutecz-ność Pasty i Syropu pectoralnego z Nafé, przygotowanych przez P. De-langrenier, w katarach, koklusz, grypie, zapaleniu gardła i płuc. Składy we wszystkich ważniejszych aptekach.

4—0—2638—

(Gazeta Lekarska).

Róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

OBICIA PAPIEROWE po 13 Kop.

**FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH  
KAROLA DIDIER,**

Egzystująca od lat paru, która nie anonowała się dotychczas w żadnych pismach perjodycznych, obecnie będąca w pełnym rozwoju, ma honor donieść Szanownej Pu-bliczności, że będzie sprzedawać na nadchodzący sezon letni

**OBICIA PAPIEROWE**

na trwałym papierze po 13 kop. rola. Obicia salonowe od 18 kop. za rolę. Oprócz tego ubieranie pokoi w ramy, w obicia lakierowane naśladowujące drzewo i t. p. Szlaki tukić od 1/2 kop.

Osobom biorącym w większych partiach odstepuje się rabat.

**KAROL DIDIER.**

3—3

— 5914 —

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

Róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

Róg Marszałkowskiej i Nowowiejskiej Nr 8.

# Handel Win, Herbaty, Cukru i Towarów Kolonialnych W. Koteckiego

przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej

poleca na nadchodzące Święta Wielkiej Nocy:

Wina węgierskie wytrawne i łagodne na garnce i butelki, Wina Bordsko, Hiszpańskie, Araki, Romy, Porter Angielski i krajowy, Piwo Bielawskie, Oliwę Niemiecką, Musztardy krajowe i zagraniczne, Oety winne i t. p. Do ciast wszelkie towary kolonialne jak najświeższe, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych.

**Drożdże** Wiedeńskie prassowane, codzień świeże, począwszy od dziś aż do świąt otrzymywać będą.

**Wódki** krajowe we wszystkich gatunkach z dystylarni K. Schneider, po cenach fabrycznych. 2-4 - 6541 -



## FABRYKA MUSZTARDY



### J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej Nr 2, wprost Banku

Poleca się na nadchodzące Święta Wielkiej Nocy, z wszelkimi gatunkami na sposób Francuski, Dusseldorfski, Angielski i t. p., po cenach najumiarkowanych w specjalnym cenniku oznaczonych.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat. 2-3 - 6555 -

- Oliwę lecerską;
- Oliwę maszynową;
- Olej maszynowy;
- Smarowidło Belgijskie;

## Skład Machin, Narzędzi Rolniczych i Nasion A. MUSZYŃSKI,

Krakowskie-Przedmieście Nr 40 naprzeciw Hotelu Europejskiego.

2-6 - 6407 -

(Przysposobianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu.)

## Nie ma Mydła

nad angielskie **Mydło mamontowe** i **Traw Egipskich**. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku higieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielebnia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nie tylko konserwuje, ale ubiela i upiększa skórę, nadając jej pozór zdrowia i czystości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji, własnoręcznym podpisem Agenta **Dobrzańskiego**. Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego**, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się rabat. 2-12 - 5379 -

## FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD LUSTER BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej,

zaopatrzone zostały znacznym wyborem

Zwierciadeł różnych rozmiarów oprawnych, jak również bez ram.

Konsoli złoconych, rzeźbionych, z płytami marmurowymi, które pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej, sprzedają się po cenach dawniejszych. 2 | 3 - 6280 -

## Różne Sprzęty,

służące panom Ciesłom i Stolarzom, dwa warsztaty, liny wraz z blokami, oraz gonty do krycia dachów i flikówki. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 7. -5113-6-6

## Od 3,000 do 6,000 rs.,

jest do wypożyczenia zaraz na pierwszy numer hipoteki po Towarzystwie, domu mrowanego, w środku miasta, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Waliów Nr 1, mieszkania 11. -6008-3-3

P. Jamiołkowski, właściciel prawie **wszystkich Omnibusów** kursujących między placami: Krasiańskim i 3-ich Krzyżów, od nastąpienia cieplejszych dni, aż do jesieni **wysłać będzie** eleganckie Omnibusy do

## Wierzbna i Wilanowa,

będzie wielką dogodność dla spacerujących, lubiących zamiejskie wycieczki, jak i dla wielu warszawian bawiących na letnich mieszkaniach w tamtych stronach. — O dniu odejścia godzinie i cenie, w właściwym czasie doniesiemy. 2-3-5957

## MIEJSCE LECZNICZE GLEICHENBERG

w Styrii,

Stacja Felzbach kolei Zachodnio-węgierskiej.

Otwarcie sezonu 1 Maja.

Obstalunek na Wody i Mieszkania w Dyrekcji w Gleichenbergu. 2-10 - 5469 -

## Restauracja i Bawarja

z Zajazdem i numerami, z bilardem i całym urządzeniem, 14 lat egzystująca, w powiatowym mieście Radzyminie, do sprzedania za 900 rs.—Tamże jest **DOM** do sprzedania, składający się z 12 pokoi, a czterech lokali z ogródkiem i zabudowaniami, za 2,000 rs.—Wiadomość w Radzyminie w Cukierni i w Warszawie, ulica Bielańska Nr 8. W-ny Frankiewicz. -6086-2-3

## Młyn wodny,

czyli dwa młyny w pośród których woda płynie i kołami obraca, o 5-u gankach i 6 stępac, do kaszy robienia, z tych dwa cylindry francuskie, dom o 3 pokojach z kuchnią, stajnią, oborą i stodołą oraz gruntu 15 morgów, stawu jest 16 morgów, przy rzece Jeziorce. — Mlewo na Warszawę i Grójec jest zaraz do wydzierżawienia i wzięcie w posiadanie za rs. 800 rocznie, w dobrach Osiezek o 7 wiorst od Grójca, od Warszawy mil 6, od Tarezyńska wiorst 10 odległych. Może być oddane pod zastaw za rs. 10,000, lub też stosownie do umowy. Wiadomość na miejscu. Z rybołówstwem rs. 1,000 dzierżawy. Adres przez Grójec, do właściciela majątku. Informacja u właściciela domu przy ulicy Zakroczymskiej Nr 3 nowy. -5543-3-3

## Do Składu Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej, nadeszły:

- Gzysy drewniane do firanek, dębowe, palisandrowe, mahoniowe, orzechowe, jesionowe, złoczone czarne i białe.
- Gzysy wygięte i proste do firanek różnej wielkości i grubości.
- Gzysy z bokami do portier i okien weneckich.
- Drążki do firanek, do okien weneckich na kroksztynach nowego fasonu.
- Rozety drewniane i brązowe do firanek i luster w rozlicznych fasonach.
- Bronzy i Rączki szklane do dzwonek.
- Ornamenta wszelkie do firanek i portier.
- Antaby i Klamki brązowe, szklane i drewniane do drzwi w różnych fasonach, które po cenach stałych, umiarkowanych sprzedają się. 2-3 - 6281 -

## Kolonja pod Warszawą,

jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w Kancelarii Administracji Dóbr Wielkiej Woli i Czyste lub w mieszkaniu Administratora, Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom Roeslera. -6011-6-6

## Wyprzedaż Magazynu

MEBLI nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67 nowy, gdzie fabryka fortepianów WP. Kralla i Sajdlera.—Tamże jest **Kassa Ogniotrwała**. -6146-4-6

## SER GAMBINO

poleca Handel

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. -193-9

## NA CZAS KRÓTKI

ZUPEŁNA

## !!!WYPRZEDAŻ!!!

Obić papierowych po cenie niepraktykowanie niskiej. W Składzie Obić Papierowych pod firmą **Artur Wahl**, ulica Długa Nr 32. 3-3 - 6394 -

## Polwark Ruszkowo,

okręg Pzaszanski pod Gołominem, w bliskości Cukrowni Łukowskiej, półtory mili od kolei Nadwiślańskiej, w ziemi pięknej, rozległości wiók 28, z tych 20 wiók gruntu ornego, serwitutów żadnych. Ziemia w ogóle pszenna; jest do sprzedania z wolnej ręki.—Tamże jest **Pokój** do odnajęcia od 1-go Czerwca dla osoby spokojnej i przyzwoitej. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 26, mieszkania 6, rano do godziny pierwszej z południa. -5784-3-3

Ulica Długa Nr 32, w domu zwanym Potkańskich

## Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

## Win Reńskich

i SZAMPANSKICH,

Pochodzących z jednej z najznacześniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

**Bordeaux czerwone:**

St. Julien	butelka kop. 40.
Château Margaux	" " 50.
" Lafitte	" " 60.
Portwein	" " 75.

**Bordeaux białe:**

Sauternes	butelka kop. 50.
Haut Sauternes	" " 60.
Château d'Yquem	" " 75.

**Reńskie:**

Geisenheimer	butelka kop. 50.
Johannisberger	" " 60.
Bum Jamaika na rs. 1 butelka.	

-5834-4-6

## Sikawka pożarna,

duża, zdalna dla straży organizujących się po miastach, jest do sprzedania w Hotelu Słowiańskim (Gersza), przy ulicy Podwal Nr 17. Tamże Szwajcar wskaże, oraz bliższą wiadomość o niej powziąć można u Rządcy Hotelu. -5984-3-3

W Dobrach Kozienice, w gub. Radomskiej, znajduje się obecnie pozostałego jeszcze do sprzedaży

## CHMIELU

ogrodowego, ze zbioru 77 roku, funtów 2,300, upakowanego w wałtachach. -6214-3-3

## FILIE INSTYTUTU Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

1. Ulica Elektoralna Nr 4.
2. " Marszałkowska Nr 67

utrzymuje w ciągłe świeżych zapasach wody mineralne i napoje gazowe w syfonach i butelkach oraz

## Prawdziwe Owocowe Syropy.

Jak Ma linowy, Porzeczkowy, poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30 z butelką kop 33. -51 - 15988 -

## W SKŁADZIE A. WERNEK

ulica Senatorska Nr 16, Pianina i Fortepiany do wynajęcia. -6652-1-1

Za rs. 90, do sprzedania

## Garnitur Mebli

całkiem kryty, t. j. Kanapa, dwa Fotele i 6 Krzesel. Ulica Chmielna Nr 17. -6636-1-3

## Garnitur Mebli

urzędowej roboty, rypsem kryty, do sprzedania. Ulica Czarna Nr 2, 179-u str. óża. -6633-1-1

## Kilkadziesiąt tysięcy lokali

# PLACÓW

ogółem lub częściowo, jest do sprzedania przy ulicy Dobrej, po obydwóch jej stronach, po cząwszy od zakładów wodociagowych, aż do ulicy Gęstej ciągnących się. Obie strony placów są nad kanałem położone. Ulica Dobra jest główną komunikacją fabryk Soleckich z kolejami poza praskimi. Powierzchnia tych placów jest tak wysoka, że podczas największych powodzi, woda tam nigdy nie dosięga; w bliższej Wisły, niedaleko mostu, o kilkadziesiąt kroków od placu Króla Zygmunta, czyni te place bardzo korzystne pod budowlę tak fabryczną, jak na prywatne mieszkania. — O cenie dowiedzieć się można u właściciela, ulica Leszno Nr 723, na 1-m piętrze, między godziną 9-tą a 10-tą z rana i 6-tą a 7-mą wieczorem. —6396-1-3

## Dystrybucja z noremberszczyzną

z powodu zmiany interesów, z całkowitem urzędzeniem, istniejąca od lat trzech, z oświetleniem gazowym i odpowiednio procentująca, jest do odstąpienia w każdym czasie za przystępną cenę. Wiadomość, Nr 18, róg Żorawiej i Marszałkowskiej. —6596-1-6

Wypuszcza się w dzierzawę maty

## DOMEK,

przy ulicy Mariensztadt. Szczegółowa o nim wiadomość w domu W. Nowakowskiego przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 7, mieszkania 10, u Myrtenheyna. —6606-1-1

Jest do sprzedania

## MAGIEL

ręczny, suwany, w dobrym stanie. Wiadomość, ulica Czerniakowska Nr 63, u stróża. —6607-1-3



## Para Koni,

młodych, siwych, roslých, jest do sprzedania w fabryce odlewów żelaznych K. Rudzkiego. Ulica Fabryczna Nr 3001a, widzieć je można każdodziennie z rana do godziny 11 i po południu od 4 do wieczora. —6611-1-3

## U Akuszerki M. B.

ulica Sowie Nr 3, Osoby życzące odbyć słabość, znajdują wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę. —5979-1-1

## Akuszerka A. Horn,

przyjmuje Osoby spodziewające się słabości z życiem, usługą i wszelkimi wygodami, w oddzielnych pokojach, z osobnym wejściem, gdzie chorea znajdzie troskliwą opiekę. Ulica róg Pańskiej i Twardej Nr 28. —W tymże samym domu u A. Horn, znajduje się Człowiek młody, wykształcony i praktyczny, który posiada przytem język ruski, niemiecki i polski, życzę sobie przyjąć miejsce w Cukrowni za Rządę lub Werkiera, w Polsce lub Rossji. —5520-3-3

## Różne Lokale

do wynajęcia

na Lesznie pod Nrem 674b (40 nowy) od Ś-go Jana r. b., w nowej oficy podwójnej o 3-ch piętrach i suteryny, tak całe 1-e, 2-gie i 3-e piętro, lub podzielone na mniejsze lokale, stosownie do życzenia. Każdy lokal na 1-em na 2-em piętrze ma balkon. Ws. wszystkie 3 piętra mają zlewki w kuchniach i wszelkie wygodki gospodarskie. Wodociąg jest naprzeciwko. Powietrze świeże, bo dom jest otoczony ogrodami, okna wychodzą na ogród. Dom położony jest w bliższej kościeła Karłowców. Tak samo w tym domu w ogrodzie jest osobny dom o 8 pokojach różnej wielkości, razem z ogrodem, kregielnią, do wynajęcia od Ś-go Jana. Wiadomość u właściciela w ogrodzie. —4521-5-6

Jest do odstąpienia

## MIESZKANIE,

składające się z 3 pokoi z kuchnią, piwnicą, korytarzem na drzewo i dwoma wejściami, od 1-go Maja do 1-go Lipca, nie poprzecznym, ulicy Żorawiej Nr 25. —Tamże za rs. 40, trzy lokale do sprzedania. —5995-3-3

Przy ulicy Lipo Oboznej w Oficynci chwili do wynajęcia

## Trzy

kuchnia, schowanie, p. Wiadomość u Rządę w Drukarni A

## Pokoje,

w Kuchni. Rocznie rs 200. 2-3-6 393

urjera W.arszawskiego.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

## S. HALPERN,

Nauczyciel Szkoły Rządowej, przygotowuje uczniów i uczennice do Gimnazjów. Nadmieniam przytem, że od wielu lat specjalnie się tem zajmuje i dokłada wszelkich starań, aby wszyscy uczniowie i uczennice, opiece jego powierzeni, byli gruntownie przysposobieni i do klas przyjęci. Mieszka przy ulicy Krzywe Koło Nr 26, 2-gi dom od ulicy Nowomiejskiej. Osobiście widzieć się z nim można codziennie od godziny 3 do 4-tej po południu. —6155-2-6

## LETNIE MIESZKANIA:

W dobrach Ruda za stacją Miłosna, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowym wśród lasów, jak znacznej przestrzeni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne Lokale, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można, Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Bliższa wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46. —4-24-5748

## Letnie Mieszkanie

z meblami, w pięknej i zdrowej miejscowości, odległej wiorst trzy od jednej z bliższych stacji kolei Wiedeńskiej. Dokładna wiadomość przy ulicy Leszno Nr 6, w Kantorze W-go Ernesta Gay. —4498-9-9

Przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 23 a, w pierwszym domu od ulicy Marszałkowskiej, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

## Dwa parterowe Lokale,

w cenie rs. 600 i 900.

Wiadomość na miejscu u właściciela domu. —6184-3-3

W Alejach Jerozolimskich Nr 11, u Akuszerki M. Fedlerowicz, jest

## POKÓJ

umeblowany dla osób odbywających słabość lub przybyłych na kurację. —6140-3-3

W domu Nr 43, przy ulicy Złotej, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. na parterze:

## PIĘĆ POKOI,

w tym salon o 3-ach oknach i przedpokój. —Na 1-m piętrze:

## CZTERY POKOJE,

w tym salon, przedpokój, oraz kuchnia i piwnica; niemniej inne mniejsze Lokale. Wiadomość na miejscu. —5845-4-6

## Na letnie miesiące,

Pokój lub dwa z garderobą, schowaniem i meblami, w ogrodzie, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Górna Nr 7 nowy. —5704-4-4

## LOKAL

do najęcia od Ś-go Jana, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Niecałej pod Nrem 10/614 g, to jest salon o 3-ach oknach i pięć pokoiów z kuchnią. —6268-2-2

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej Nr 490 i 491

## Apartament obszerny,

z dużym balkonem, stajnią, wozownią i różnymi dogodnościami, oraz

## Lokal mniejszy.

Wiadomość u Rządę tych domów lub w biurze u właściciela tychże. —6616-1-6

Do wynajęcia

## LOKAL,

z ogrodem, sam w sobie, na letnie pomieszkanie, od teraz do 8-go Października 1878 r. za rs. 200, oraz Lokal na parterze, może służyć na mieszkanie, sklep, lub warsztat, od 8-go Lipca 1878 r., za 300 rs. rocznie. Wiadomość u właściciela domu, ulica Hoża Nr 17/1679. —6630-1-1

## MIESZKANIE

suche i ciepłe, na 1-m piętrze od frontu, od 1-go Lipca do wynajęcia. Nowy-Swiat Nr 23. Wiadomość na 2-m piętrze od frontu. —6608-1-3

## Miesięcznie rs. 5

i posiłek, za udzielanie nauk klasycznych i muzyki dziesięć 10 letniej, 2 i pół godzin dziennie. Osoba interesowana zgłosić się raczy na Nowy Świat Nr 68, mieszkania 27. —6690-1-3

## U Akuszerki W. N.

są osobne lub wspólne Pokoiki, dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —6637-1-6

Jest do odnajęcia każdego czasu

## POKÓJ

z przedpokojem, przy rodzinie, w ogródku z usługą, za cenę przystępną, może być z meblami i stołowaniem. Wiadomość na miejscu, Leszno Nr 70, u stróża. —6592-1-3

## Letnie Mieszkania,

3 domki, każdy oddzielnie, mogące składać się z 4, 2 lub jednego pokoju z kuchnią, w bardzo uroczym miejscu, są do wynajęcia za rogatką Belwederską, od Marcelina na lewo, naprzeciw Parku Cesarsko-Sieleckiego. —6583-1-3

## MIESZKANIE

obszerne, w ogrodzie, może mieć osoba ukształcona, z usługą, życiem i fortepianem, za cenę umiarkowaną, u wdowy Niemi i Polki. Ulica Hoża Nr 17. Wiadomość do godziny 2 po południu. —6589-1-2

## POKÓJ

jest do wynajęcia w każdym czasie, obszerny świeżo odnowiony, przy ulicy Długiej, przy małżeństwie bezdzietnym, może być z meblami lub bez. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Drezdeńskim, ulica Długa Nr 30. —6628-1-1

## Letnie Mieszkanie

za Belwederską rogatką, jest do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami Nr 3064 B, nowy 3. —6618-1-1

## Letnie Mieszkanie

w miejscu, ulica Piękna Nr 1, róg Alei Belwederskiej, umeblowane 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i pokój dla służby, z ładnym ogrodem, jest do wynajęcia z dniem 1 Czerwca po 1 Sierpnia lub dłużej. Wiadomość co dzień o 10-tej z rana, w mieszkaniu Nr 4. —6665-1-3

Jest do wynajęcia każdego czasu

## POKÓJ

duży z meblami i usługą. Ulica Hoża Nr 5, mieszkania 9. —6631-1-1

## LOKAL

składający się z czterech pokoiów, przedpokojem i kuchni, na pierwszym piętrze od frontu, w domu przy ulicy Ogrodowej Nr 14, do najęcia od Ś-go Jana, za rubli 450 rocznie. —6627-1-1

## Różne Lokale,

oraz Warsztat murywany bardzo obszerny o 14-tu oknach dla Stolarza Slusarza lub na jaką inną fabrykę, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość od godziny 10-tej rano do 1-ej, ulica róg Grzybowskiej i Waleców Nr 1, u Rządę domu. —6-6-5909

Hoża Nr 14.—Każdego czasu

## DWA POKOJE

alkowa, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, dwie piwnice i Wspólna góra—na dole. —6314-3-3

Do wynajęcia

## Letnie Mieszkanie,

w ogrodzie Willi Anielin, obok stacji Pruszków, w oddzielnym domu, składające się z dwóch pokoi, kuchni, werandy, z wygodami gospodarskimi. Wiadomość na Zielonym Placu, domu Nr 3, na parterze na prawo. —6323-3-3

Do wynajęcia zaraz

## Pokoje

na dole, z meblami lub bez, z opatem, z usługą, z samowarem, a mogą być i z obiadem. Chmielna Nr 1, z bramy na prawo, mieszkania Nr 30. —6567-2-3

## Pokój z meblami

1 lub 2 do najęcia. —Obiady prywatne. Wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim. —6351-2-3

Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 32, do odnajęcia zaraz na czas do 1 Września 1878 r.

## POKÓJ

umeblowany wraz z kuchnią i innymi dogodnościami gospodarskimi, za cenę umiarkowaną. —6390-2-3

## SKLEP

na Dystrybucję i Kantor Loterji, z jednym pokojem, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 39/1386, tamże od lat 20 egzystujący, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. za przystępną cenę. Wiadomość w składzie wódek, w tymże domu. —6448-2-3

## Bardzo korzystny interes.

W najlepszej obecnie miejscowości Nowej Pragi, przy nowo odkrytej fabryce żelaznej, w domu p. Rewera Nr 6, jest do odstąpienia w każdym czasie, za cenę bardzo przystępną

## Sklep Wiktuałów

z towarem, patentem i kontraktem na lokal, składający się ze sklepu, dwóch pokoi i kuchni. —6632-1-3

## Sklep Wiktuałów

do wynajęcia każdego czasu, z powodu wyjazdu do rodziny. Ulica Elektoralna Nr 45 nowy. —6546-1-3

—6475-2-3 do Marszałkowskiej. Nr 17 nowy od Wilez, wejście do sklepu wana cenę. Róg Wilez i Marszałkowskiej, za bardzo umiarkowaną cenę, jest do odstąpienia

## Sklep Wiktuałów,

z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## Sklep obszerny,

o dwóch oknach, z mieszkaniem lub bez, do najęcia zaraz, przy ulicy Jerozolimskiej Nr 17. —9428-2-3

Z powodu pilnego wyjazdu, jest do sprzedania

## Sklep Wiktuałów,

od lat 20 egzystujący. Ulica Tamka Nr 34. —6285-3-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu

## Sklep Wiktuałów i Pieczywa.

Ulica Szpitalna Nr 2 nowy. —6028-2-3

## Sklep Wiktuałów,

od lat 15-tu istniejący, jest w każdym czasie do sprzedania za rs. 100. Ulica Ślińska Nr 25. —6141-3-3

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania

## Sklep Wiktuałów

z całym urządzeniem.—Tamże są MEBLE do sprzedania: 6 Krzesel wiedeńskich, 2 Szafy, Biurko, Łóżko i 3 Stoliki, wszystko w bardzo dobrym stanie. Ulica Chmielna Nr 56, wiadomość na miejscu. —6253-3-3

Do wynajęcia w domach przy ulicy Instytutowej Nr 1726 K i 1726 L

## różne Lokale, Stajnie i Wozownie.

Wiadomość na miejscu lub w biurze właściciela domu przy ulicy Miodowej Nr 11. —6615-1-6

Pozostawiono rano we Czwartek w dorożce, której numer niewiadomy,

## Portfel z papierami.

Uprasza się właściciela dorożki o odniesienie portfela tego do piekarni Sawickiego. Żelazna Nr 14. za nagrodą. —6582-1-2

## SKRADZONO

## Listy Likwidacyjne

Nra 8192, 19,722, 32,267, 40,396, 54,053, 81,730, 90,608, 133,323 i pięć kuponów Nr 101,238. Uprasza się Kantory Wekslu, wrząc zgłoszenia się zś sprzedaż i Panów handlujących w razie płacenia kuponami powyższych listów, o przytrzymanie i danie wiadomości do sklepu W-go Fragdt, ulica Senatorska Nr 17. —2-3-6488

—6060-3-3

Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 32, do odnajęcia zaraz na czas do 1 Września 1878 r.

## Kwity Lombardowe

kupuje, na zastawione kosztowności i udzielam pożyczki dla potrzebujących. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficy, wyrost bramy. —6060-3-3

## SZCZENIĘTA

dwu-miesięczne, żółte, z gatunku Ponterów, do sprzedania. Ulica Zakroczymska Nr 15 nowy. Wiadomość u stróża. —6338-2-3

Дозволено Цензурою.